DZIŚ 20 STRON

Opłata pocztowa uiszczona gotówką. WYDANIE V.

Rok XXI. Kraków, niedziela 23 października 1938 Nr 290

# NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 555. Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7. Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata), 206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe. Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

# Dantejskie sceny w zdobytym Kantonie

Kanton, 22. 10. PAT. W Kantonie z chwilą wejścia do miasta Japończyków, jak donosi Reuter, działy się straszne rzeczy Miasto opuszczały tysiące uchodźców. Na ulicach przed domami leżał dobytek chińskich rodzin, udających się w kierunku północnym. Daje się odczuwać poważny brak jedzenia. Chińczycy wycofując się z miasta wysadzili lub usiłowali wysadzić większość państwowych gmachów, m. in. więzienie, z którego zwolniono uprzednio wszystkich więźniów. Uszkodzono również wodociągi. Próba zniszczenia mostu na rzece Perłowej nie udała się. Z lekka uszkodzone jest jedynie jedno przęsło.

Jedyny opór, jaki stawiali Chińczycy, okazały zmechanizowane jednostki armii chińskiej w odległości kilku mil od miasta. Walki trwały trzy godziny, dopóki oddział chiński nie został całkowicie zniesiony.



## Zajęcie Kantonu -- poważnym zagrożeniem interesów U. S. A. i W. Brytanii

Waszyngton, 22. 10. PAT. Zajęcie Kantonu przez Japończyków stanowi, według opinii tutejszej, wyraźne zagrożenie interesów amerykańskich w tym okręgu. Podkreśla się tu jednak, że groźba ta jest dla Ameryki mniejsza, aniżeli dla W. Brytanii.. Z chwilą zajęcia Kantonu Honkong — zdaniem amerykańskich kół dyplomatycznych — stanie się drugim Szanghajem i handel jego osłabnie. W Waszyngtonie uważają jednak za nieprawdopodobną interwencję dyplomatyczną ze strony Stanów Zjednoczonych, o ile Japończycy powstrzymają się od akcji, jaką prowadzili w swoim czasie w Szanghaju i respektować będą przyznane Amerykanom przywileje w drodze stosowania polityki drzwi otwartych.

## Po zajęciu Hankau - możliwość rozejmu

Tokio, 22. 10. PAT. Japońskie koła politycz ne powitały z radością upadek Kantonu, podkreślając, że fakt ten może mieć doniosłe znaczenie dla japońskiej polityki wewnętrznej. Po raz pierwszy odnosi się wrażenie, że akcja pewnych kół polegająca na „hamowaniu" rozrostu akcji militarnej w Chinach, ulegnie sparaliżowaniu. Zdobycie przez Japończyków Hankau może w tych warunkach otworzyć perspektywy na zawarcie rozejmu, przy czym Japonia wysunęłaby żądania ustąpienia Czang-Kai-Szeka z życia politycznego Chin, utworzenia nowego rządu, który zerwałby z Moskwą i rozpocząłby współpracę z Tokio, oraz zawarcia przez Chiny szeregu traktatów z Japonią. W razie wypełnienia tych warunków, Japonia skłonna byłaby obiecać stopniowe wycofanie swych wojsk z Chin. W przyszłości japońskie operacje wojskowe ograniczyłyby się do oczyszczania zdobytego terenu i organizowania ekspedycji karnych do oddalonych punktów Chin, gdzie ewentualnie istniałyby jeszcze ośrodki oporu, organizowanego przez Czang-Kai-Szeka.



### B. prezydent Benesz przybył do Londynu

Londyn, 22. 10. PAT. Dziś w południe wylądował na lotnisku w Croydon dr Benesz, w towarzystwie małżonki.

Dr Benesz niezwłocznie po wylądowaniu udał się samochodem do Londynu.

### Zamach samobójczy aresztowanego dygnitarza rumuńskiego

Czerniowce, 22. 10. PAT. W związku z wykrytą aferą oszukańczą przy przeprowadzaniu reformy rolnej w Bessarabii nastąpiły dalsze aresztowania. Aresztowano m. in. dyrektora ministerstwa rolnictwa Fianu. Próbował on pozbawić się życia w więzieniu w Wakaresztach, przecinając sobie żyły, zdołano go jednak uratować przez transfuzję krwi.

### Pierwszy śmiertelny cios dla Czang-Kai-Szeka

Tokio, 22. 10. PAT. Zdaniem kół urzędowych, upadek Kantonu jest „pierwszym śmiertelnym ciosem, zadanym reżimowi Czang-Kai-Szeka i podzwonnym Hankou". Koła te mają nadzieję, że szerokie masy chińskie pomogą wysiłkom japońskim w celu stworzenia nowych Chin, uwolnionych od żywiołów antyjapońskich.

### Kapitulacja

Tokio, 22. 10. PAT. Ag. Domei donosi: Szef chińskiego sztabu generalnego w Kantonie gen. Yuhanmu oraz kilkunastu wyższych oficerów chińskich poddali się wojskom japońskim.

Tokio, 22. 10. PAT. Komunikat głównej kwatery cesarskiej głosi, że zdobywcą Kantonu jest generał Moto Furuszo. Komunikat nazywa go „naczelnym dowódcą korpusu ekspedycyjnego do Chin południowych".

### Ewakuacja Hankau

Szanghaj, 22. 10. PAT. Wszyscy poważniejsi funkcjonariusze wraz z dowódcą wojsk chińskich opuścili dzisiaj Hankau. Wiadomość o wyjeździe Czang-Kai-Szeka i jego żony została oficjalnie potwierdzona. Dowódcą garnizonu chińskiego w Hankau został mianowany mało znany oficer nazwiskiem Kuoczang. Japończycy znajdują się zaledwie w odległości 40 mil od Hankau.

Szanghaj, 22. 10. PAT. Przedstawiciel japońskiego sztabu generalnego frontu środkowochińskiego oświadczył, iż należy się liczyć ze zdobyciem Hankau w ciągu dwóch najbliższych tygodni. W sobotę rano wojska japońskie zajęły miejscowość Oszeg nad Jangtse. Prócz tego zdobyto położoną na północ od tej rzeki miejscowość Kiszni.

Hankau, 22. 10. PAT. Brytyjskie okręty znajdujące się w pobliżu Hankau na rzece Jangtse, otrzymały ostrzeżenie od władz japońskich, by oddaliły się najpóźniej dzisiaj o północy. Okręty japońskie zamierzają po północy rozpocząć ostrzeliwanie miasta działami okrętowymi.

## NA POSTERUNKU:

# KAMPANIA PRZEDWYBORCZA

(J. D.). KRAKÓW, 23 października.

Jeszcze tylko dwa tygodnie dzielą nas od 6 listopada, kiedy to wybory zadecydują o obliczu przyszłego Sejmu. Podczas poprzednich kampanij wyborczych życie wewnętrzne kraju wyglądało nieco inaczej, niż obecnie. Mimo absencji trzech największych grup opozycyjnych: Stronnictwa Ludowego, Polskiej Partii Socjalistycznej i Stronnictwa Narodowego, w kraju jednak wrzało i kipiało; oczywiście, nie tak, jak podczas wyborów na podstawie starej, pięcioprzymiotnikowej ordynacji wyborczej, ale jeszcze ciągle z pewnym rozmachem i namiętnością. Dziś niewątpliwie dużo z tego rozmachu ubyło. Kampania przedwyborcza toczy się dość ospale. Z wielu dzienników przeziera ona tylko w rubrykach polemicznych, w wielu czasopismach brak nawet polemiki na ten temat.

Nastrój ten można częściowo wytłumaczyć sytuacją międzynarodową. Rozwiązanie izb ustawodawczych nastąpiło w momencie wielkiego naprężenia w Europie, które w dużym stopniu stępiło wrażenie tej decyzji. Niejeden wyborca bowiem zastanawiał się, czy wobec szalonego tempa rozwoju wypadków międzynarodowych losy nie skierują go raczej na front wojenny, niż do urny wyborczej. Po pokoju monachijskim naprężenie to wprawdzie zmalało, ale nie na tyle, aby zdołało ono wzbudzić większe zainteresowanie dla zagadnień przedwyborczych. Ciągle jeszcze trwa w Europie żarzenie się ogniska, które, choć złożone z materiałów łatwopalnych, przecież nie zatliło płomieniem wojennym, ciągle jeszcze dokonywane są korektury granic terytorialnych, ciągle jeszcze krystalizuje się obraz przyszłej Europy, jej stosunków politycznych, gospodarczych, moralnych i ustrojowych.

Na rozmiary zainteresowania aktem wyborczym wpływają jeszcze inne zagadnienia. Początkowo pierwszym stadium wyborów do izb ustawodawczych miały być wybory do samorządu terytorialnego. Rząd chciał w ten sposób wytworzyć sobie obraz nastrojów i poglądów politycznych społeczeństwa. Jakkolwiek stosunek partyj polskich do sprawy wyborów samorządowych nie został jeszcze dokładnie sprecyzowany, to jednak panowało powszechne przekonanie, że w wyborach tych weźmie udział cała opozycja, która chciała sobie, na wszelki wypadek, zapewnić odpowiedni wpływ w samorządzie dla obsadzenia kolegiów wyborczych, decydujących, jak wiadomo, o kandydaturach poselskich. Sfery opozycyjne żywiły przekonanie, że w warunkach normalnych, czystych wyborów udałoby się im zdobyć większość w samorządzie i z tej strony zabiegać o rozpisanie wyborów do izb ustawodawczych. Gdyby nadzieje opozycji zostały podówczas zrealizowane, mógłby się wytworzyć stan, w którym władzę w państwie dzierżyłby obecny reżim, zaś władzę w samorządzie opozycja, stan, który, oczywiście, nie byłby do pomyślenia na dłuższą metę.

Rząd wybrał, jak wiadomo, inną drogę. Sejm i Senat zostały rozwiązane, wybory parlamentarne zaś zostały rozpisane jeszcze przed wyborami do samorządu. Dzięki temu Ozon zdobył większość kandydatur, ponieważ obecny skład rad miejskich, decydujących o kandydaturach poselskich, posiada większość ozonową. Natomiast wybory samorządowe mają się odbyć po wyborach parlamentarnych. Kolejność wyborów zoatała, jak widać, odwrócona i to zdecydowało o stanowisku opozycji wobec nich.

Wybory parlamentarne rozpisane zostały pod hasłem opracowania nowej ordynacji wyborczej. Dotychczasowa ordynacja uznana została za złą raz przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, a ostatnio przez p. wicepremiera Kwiatkowskiego w jego przemówieniu katowickim. Rząd ma zatem prawo oczekiwać, że nowe izby opracują nową ordynację, która będzie od dotychczasowej lepszą i to lepszą nie w pojęciu dzienników obecnej ordynacji, ale w pojęciu przeważającej większości społeczeństwa. Nowy Sejm ma więc za swe główne i wyłączne zadanie uchwalić nową ordynację wyborczą. Ale Sejm składa się z posłów, a posłowie, to ludzie, którzy chcą być jeszcze raz wybrani posłami, względnie, którzy swój mandat poselski chcą utrzymać jak najdłużej. Należałoby się zatem obawiać, że posłowie zechcą, we własnym, prywatnym interesie, tak manewrować, aby moment uchwalenia ordynacji wyborczej i w związku z tym rozwiązania Sejmu odroczyć na czas możliwie najdłuższy. Nie trudno domyśleć się, że manewry takie leżą w granicach możliwości i prawdopodobieństwa, a nade wszystko, że usprawiedliwione być mogą z łatwością przez różne mniej lub więcej uzasadnione przyczyny.

Decyzje grup opozycyjnych w sprawie wyborów są znane. Grupy te są gotowe tylko do wyborów samorządowych, spodziewając się, że tą drogą uda im się równie dobrze wpływać na tok wydarzeń w kraju, a przede wszystkim, że będą mieli sposobność przeliczenia swych sił i wpływów w społeczeństwie. Właściwa batalia wyborcza rozegra się zatem dopiero po rozwiązaniu nadchodzącego Sejmu, gdy nowa ordynacja wyborcza, uchwalona przez ten Sejm, zdoła skupić także partie opozycyjne przy akcie wyborczym. Jeżeli bowiem nadchodzący Sejm zechce naprawdę zastosować się do życzeń najwyższych czynników państwowych i ograniczyć awą działalność do uchwalenia nowej ordynacji, to nie należałoby po nim oczekiwać szerszej działalności poza uchwaleniem budżetu na rok 1939/40. Chyba, że rząd przygotowuje serię projektów ustaw, po uchwaleniu których zamierza dopiero ubiegać się w walce wyborczej o aprobatę swej polityki. W tym wypadku kadencja Sejmu może przedłużyć się o znaczny okres czasu, potrzebny do uchwalenia tych projektów.

Tak czy owak, działalność izb ustawodawczych zapowiada się bardziej interesująco, niż kampania przedwyborcza łącznie z samymi wyborami.

## Zmiany w dyplomacji francuskiej

Paryż, 22. 10. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów po przemówieniu premiera Daladiera na temat ogólnej sytuacji gospodarczej i finansowej, minister spraw zagranicznych Bonnet przedstawił Radzie Ministrów plan poważnych przesunięć na placówkach dyplomatycznych. Zmiany, jakie nastąpią, będą ogłoszone po otrzymaniu agreement zainteresowanych rządów.

* * *

Paryż, 22. 10. PAT. Rada Ministrów postanowiła dzisiaj rano mianować rezydentem generalnym Tunisu Eryka Labonne, ambasadora francuskiego w Barcelonie. Juliusz Henry, dyrektor gabinetu ministra spraw zagranicznych został mianowany ambasadorem w Barcelonie. Nagiar, ambasador francuski w Chinach został przeniesiony na stanowisko ambasadora w Moskwie.



# Zaolzie -- jeden z najbogatszych i najnowocześniej uprzemysłowionych zakątków Europy

Berlin, 22. 10. PAT. „Koelnische Ztg.“ w artykule zatytułowanym „Gospodarczy zysk Polski za Olzą“, stwierdza, że Polska otrzymała jeden z najbogatszych i najbardziej nowocześnie uprzemysłowionych zakątków Europy. Rzeczoznawcy oceniają, iż na skutek tego potencjał przemysłowy Polski znacznie się powiększy.

# „Słowacja winna uzyskać całkowitą niepodległość“

### *Domysły agencji czeskiej w związku z rozmową min. Becka z posłem Sidorem*

Praga, 22. 10. PAT. W związku z wizytą posła Sidora w Warszawie dzienniki praskie ograniczają się przeważnie do zamieszczania komunikatów oficjalnych.

Jedynie w biuletynie agencji „Central European Radio“ ukazał się artykuł w sprawie audiencji posła Sidora u min. Becka. Artykuł donosząc, że przedmiotem rozmowy posła Sidora z min. Beckiem były najbliższe zamierzenia rządu słowackiego w stosunku do Węgier oraz współpraca Słowacji z Polską stwierdza, iż poseł Sidor miał okazję przekonać się, iż rząd polski trwa nadal przy swych zamiarach utworzenia wspólnej granicy z Węgrami. W Warszawie podkreśla się, iż rząd polski jest przekonany, iż Słowacja winna dążyć do uzyskania całkowitej niepodległości. Koła polityczne przypuszczają w związku z tym, iż min. Beck poinformował posła Sidora, iż Słowacja może liczyć na pełną pomoc Polski w wypadku, gdyby zdecydowała się na niezależny byt państwowy.



# *Pociąg Wrocław-Wiedeń przez „korytarz czeski“*

Wrocław, 22. 10. PAT. Według komunikatu wrocławskiej dyrekcji kolei Rzeszy, wkrótce uruchomione zostanie bezpośrednie połączenie kolejowe Wrocław-Wiedeń przez terytorium czechosłowackie. Linia ta, idąca z Wrocławia przez Glatz, Mittenwalde i Brunnn, zwana będzie „korytarzem kolejowym“.

## Dalsze walki z terrorystami

Jerozolima, 22. 10. PAT. Wojska brytyjskie przeszukują w dalszym ciągu starą dzielnicę Jerozolimy.

Dotychczasowy bilans strat w starej dzielnicy Jerozolimy przedstawia się następująco: 22 Arabów zabitych i 25 rannych, jeden policjant pomocniczy zabity i 2 rannych oraz 2 policjantów brytyjskich rannych.

Jerozolima, 22. 10. PAT. Rozeszła się tu wiadomość, że od jutra, w godzinach od 10 do 16 zniesiony zostanie w starej dzielnicy Jerozolimy zakaz opuszczania mieszkań.

W czasie przeprowadzonej w arabskiej dzielnicy Haify rewizji dokonano licznych aresztowań.

**Jerozolima, 22. 10. ŻAT. W ciągu dnia sobotniego miały miejsce dalsze starcia między wojskiem a terrorystami w różnych punktach kraju. Większa banda terrorystów zaatakowała patrol wojskowy na północny zachód od Nablus. Natychmiast przybyły 34 samoloty wojskowe, które podjęły akcję przeciwko terrorystom, przy czym 7 z dnich zostało zabitych. Drugi oddział wojska, który nadszedł z pomocą atakowanemu patrolowi, napadnięty został przez inną bandę między Nablus a Dżenin. Również w tym wypadku szybko nadleciały samoloty wojskowe. Kilku terrorystów zabito i bandę rozprószono.**

**Banda terrorystów wtargnęła wczoraj do szpitala rządowego w Gazie. Jedna Arabka została zabita. Terrorystów przepędzono.**

**Terroryści obrzucili strzałami auto żydowskie na drodze między Jerozolimą a Tel Awiwem. Robotnik Izrael Lewi został ranny.**

**Jerozolima, 22. 10. ŻAT. Szeikowie meczetu El Aksa wystosowali list do komisarza okręgowego, w którym wyrażają ubolewanie z powodu strzałów, które padły z meczetu. Szeikowie proponują, aby umieszczono posterunki policji pomocniczej wszędzie tam, gdzie władze uznają to za konieczne.**

## *Kto wygrał na loterii?*

Warszawa, 22. 10. (Sin.) W dzisiejszym ciągnieniu Państwowej Loterii Klasowej padły większe wygrane na następujące numery:

20.000 zł. — 121061
5.000 zł. — 34351, 70693, 87455.
2.000 zł. — 12318, 109870. 124124.

Drugie ciągnienie:

100.000 zł. — 132791.
50.000 zł. — 134256.
25.000 zł. — 60759
15.000 zł. — 42345.
5.000 zł. — 20865.
2.000 zł. — 3637. 22951. 138416, 153026.

---

Przewidywany przebieg pogody w dniu 23 bm.: W dzielnicach północnych i częściowo środkowych po chmurnym ranku w ciągu dnia rozpogodzenia. Na pozostałym obszarze kraju pochmurno, miejscami drobny opad. Temperatura w ciągu nocy w pobliżu 0 st., dniem około 10 st. Słabe wiatry północno-wschodnie.

# Jeszcze jedno oświadczenie Roosevelta w sprawie Palestyny

Nowy Jork, 22. 10. ŻAT. Prezydent Roosevelt odpowiedział telegraficznie na apel magistratu miasta Hartford o udzielenie poparcia aspiracjom żydowskim w Palestynie. Roosevelt w swej odpowiedzi stwierdził m. in.: „Szczerze zadowolony jestem z sukcesów żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie. Ambasador amerykański w Londynie informuje Anglików o nastrojach opinii amerykańskiej w tej sprawie. Rząd Stanów Zjednoczonych nie może przeszkodzić zmianom w mandacie, lecz może podejmować samodzielnie zmianę tych punktów, które uważa za niewskazane". Prezydent Roosevelt kończy depeszę zapewnieniem, iż nadal śledzić będzie uważnie bieg wypadków.

## Delegacja arabska u Hulla

Waszyngton, 22. 10. ŻAT. Sekretarz stanu Hull przyjął dziś delegację arabską. Na konferencji prasowej, która następnie się odbyła, sekretarz oświadczył, że delegacja arabska przyjęta została z taką samą uprzejmością, jak każda inna. Sekretarz skorzystał ze sposobności, aby poinformować delegację o uczuciach żywionych przez naród amerykański w sprawie palestyńskiej. Hull zapewnił w końcu, że rząd Stanów Zjednoczonych spełni swe zobowiązania zgodnie z ogólną sytuacją.

Jak się ŻAT-na dowiaduje, senator Wagner będzie dziś konferował z prezydentem Rooseveltem, m in. również w kwestii palestyńskiej.

# Premier Rusi Podkarpackiej jako mediator - w Budapeszcie

Praga, 22. 10. PAT. „Bohemia" donosi, iż rząd czechosłowacki opracował nowy projekt uregulowania granicy z Węgrami. Projekt ten ma być doręczony w niedługim czasie rządowi węgierskiemu. Jako miejsce przyszłych rokowań wymieniają Budapeszt i Piszczany. Nie ulega wątpliwości, że niezależnie od kontaktów między Pragą a Budapesztem zostały podjęte pewne rozmowy za pośrednictwem premiera karpatoruskiego Brody, który od czwartku bawi w Budapeszcie.

# „Rumunia nie chce zrezygnować ze wspólnej granicy z Czechosłowacją"

Praga, 22. 10. PAT. Prasa czeska, omawiając sytuację międzynarodową w związku ze sprawą węgierską i wyjazdami ministra Becka do Galatzu oraz dyr. Łubieńskiego do Budapesztu, w dalszym ciągu poświęca dużo miejsca doniesieniom na temat działalności dyplomatycznej Polski, usiłując wykazać, za doniesieniami dzienników francuskich i angielskich, iż Rumunia pragnie utrzymania wspólnej granicy z Czechosłowacją.

„Narodni Politika" analizując sytuację polityczną Rumunii wyraża nadzieję, że Rumunia nie zechce zrezygnować ze wspólnej granicy z Czechosłowacją.

Na uwagę zasługuje, że prasa czeska podnosi zagadnienie Besarabii i porusza sprawę ewentualnego żądania Związku Sowieckiego pod adresem Bukaresztu w sprawie granicy rumuńsko-sowieckiej.

# *Gdzie się podział Bluecher?*

Paryż, 22. 10. PAT. Agencja Havasa donosi z Moskwy: Jakkolwiek komisarz Jeżow pełni w dalszym ciągu swe funkcje — wbrew pogłoskom rozszerzanym na ten temat w prasie zagranicznej — to jednak stan jego zdrowia jest bardzo zły i chwilowo jest on niezdolny do wykonywania swych wyczerpujących obowiązków. Przeprowadzana w sowieckim aparacie administracyjnym czystka trwa, czego dowodem jest zniknięcie marszałka Bluechera, który nie znajduje się ani w Chinach, ani też na Ukrainie. Wśród zaginionych bez śladu znajdują się również: Barkow, b. szef protokułu, Weinberg, b. szef biura zachodniego komisariatu spraw zagranicznych i Pozernb, prokurator obszaru leningradzkiego

# Dzień powszedni w Palestynie

### Nowa rzeczywistość

„Jestem straszliwie dziś zmęczony“ — pisze w tych dniach korespondent tel-awiwski w lakonicznym dopisku, dołączonym „prywatnie“ do materiału informacyjnego. — „Wracam właśnie z całonocnej służby („szmira“). Obowiązek narodowy!“ — Podobne wzmianki spotyka się dziś często w listach z Palestyny. Starzy i młodzi, kobiety i dziewczęta — wszystko jest podporządkowane obowiązkowi narodowemu, który wyciska piętno na całe życie powszednie jiszuwu. I tak już od półtrzecia roku. Nie można się dziwić, że tu i ówdzie daje się odczuć pewne zmęczenie. Ale nigdzie nie słychać ani cienia żalu czy skargi. Tak musi być, tego wymaga sytuacja, a zatem wszystko trzeba poświęcić spokój, wygody, wypoczynek, rozrywkę.

W ciągu lat terroru nastąpiło jakby gruntowne przeobrażenie psychiki jiszuwu. Prysły wszelkie iluzje, że można będzie prowadzić dzieło odbudowy w atmosferze idylli. Kielnia i miecz, a raczej — traktor i karabin! Akty nierozumnego odwetu potępia się jak najostrzej, ale na siłę wroga reaguje się — siłą, której wartość docenia się w całej pełni. Szczegół charakterystyczny przytaczają dzienniki palestyńskie. Oto podczas ostatniego wieczoru Kol-Nidrej, gdy życie całkowicie zamarło w mieście żydowskim, niespodziewanie przemknęły przez ulicę Tel Awiwu jakieś auta ciężarowe, na których byli młodzi ludzie. Nikt się tym nie gorszył. Wiedziano, że to — obowiązek narodowy. Gdy kilku fanatyków spośród młodzieży religijnej usiłowało jednak zatrzymać samochody, odstąpili natychmiast, gdy im wyjaśniono, że względy bezpieczeństwa mają przewagę nawet nad świętością uroczystego Dnia Pojednania. I na tym się skończyło. Incydent ten ilustruje dobrze dzisiejsze nastroje jiszuwu.

Prowadzona jest dalej z całą energią akcja „Kofer Hajiszuw“, przeznaczona na cele obrony, na niesienie pomocy strategicznie słabym punktom kolonizacyjnym, na roboty fortyfikacyjne, budowę dróg strategicznych, służbę łączności itd. W ostatniej odezwie kierownictwa akcji czytamy m. in.: „Opracowany został szczegółowy plan pracy na przyszłość, zmierzający do odparcia wszelkiego ataku na jiszuw, do przeciwstawienia się wrogowi celem uniknięcia niewinnych ofiar ludzkich“. Akcja toczy się równolegle w dwóch kierunkach. Samoopodatkowanie obywateli dostarcza środków pieniężnych, — ale to nie wszystko. Specjalne biura werbunkowe przyjmują ochotników do czynnej służby bezpieczeństwa i obrony.

Nowa rzeczywistość narzuciła prasie hebrajskiej w Palestynie nowe tematy, których dotąd nie rozważano. Oczywiście, z najwyższą uwagą śledzi publicystyka palestyńska przebieg narad londyńskich, które przynieść mają rozstrzygnięcie. Ale równocześnie rozpatruje się tego rodzaju sprawy jak np. problem aprowizacji jiszuwu w czasie wojny, magazynowanie środków żywności itd. Jiszuw produkuje zaledwie 20 procent zapotrzebowania swego w środkach żywności, skazany więc jest na bardzo znaczny import. Ponieważ zaś otoczony jest atmosferą wrogą, przeto zagrożone są jego zapasy żywnościowe. Na jak długo wystarczą mogą środki żywności w razie niebezpieczeństwa wojennego, jak zaradzić klęsce aprowizacyjnej, jak przeprowadzić magazynowanie i konserwowanie produktów żywnościowych — oto zagadnienia, które z całą powagą rozważa się na tle ostatnich doświadczeń z niedoszłą wojną.

### Poeta i... kombatanci

Ludzie, którzy mają wyszkolenie wojskowe i doświadczenie nabyte w takiej czy innej armii są dziś w Palestynie w szczególnej cenie. Związek byłych kombatantów odgrywa też zupełnie inną rolę aniżeli — u nas. Właśnie czytamy, że na ostatnim zebraniu tego związku zjawił się były prezes światowego związku żydowskich żołnierzy frontowych, kapitan dawnej armii austriackiej, von Friedmann, który po przewrocie hitlerowskim w Austrii został aresztowany i osadzony w Dachau. Kapitan von Friedmann wygłosił płomienne przemówienie syjonistyczne i wezwał do zjednoczenia wszystkich istniejących zrzeszeń byłych wojskowych w Palestynie.

Na zebraniu tym przemawiał m. in. znakomity poeta hebrajski Saul Czernichowski, który jako były oficer zgłosił przystąpienie do związku. Zaznaczył on, że podczas gdy w golusie żołnierze żydowscy w różnych armiach walczyli przeciwko sobie i przedzieleni byli zasiekami drutów kolczastych — w Palestynie tworzą wszyscy kombatanci zjednoczony i solidarny front — narodu żydowskiego.



CHANITA: Życie w obozie



TIRAT CWI: Wymarsz do pracy



EJN HASZOFET (DŻUARA): Zalesianie skalistych obszarów



EJN CHAROD: Święto zbiorów





Naturalnie, że szczególne zadania kombatantów w chwili obecnej były na zebraniu szeroko dyskutowane. Jeden z członków związku oficerów wygłosił, oczywiście po hebrajsku, odczyt o roli piechoty w wojnie nowoczesnej. Odczytów na podobne tematy nie wygłaszano dotąd w Palestynie...

### ...a muzy nie milkną

Mógłby ktoś myśleć, że całe życie jiszuwu zostało jakby zmilitaryzowane, że poza twardą służbą na posterunku zanikły już wszelkie inne zainteresowania i aspiracje duchowe, kulturalne, artystyczne. Nic podobnego. Życie płynie swoim dawnym trybem i w żadnej dziedzinie twórczości nie następuje przerwa. Wręcz przeciwnie, właśnie teraz zaznacza się znaczne ożywienie produkcji literackiej i artystycznej. Kronika literacka pism hebrajskich wykazuje mnóstwo nowych cennych pozycji, wydawnictwa pracują pełną parą. Wychodzą nowe powieści oryginalne, nowe poezje i nowe dzieła naukowe, czyni się też energiczne przygotowania do nowego sezonu koncertów symfonicznych. Bilety są już na wysprzedaniu. Uniwersytet Hebrajski jest w pełni rozwoju i w pełni inicjatywy twórczej. Właśnie czytamy o ciekawym planie zbudowania przy uniwersytecie wielkiego gmachu muzeum archeologicznego, gdzie znalazłyby pomieszczenie wszystkie najcenniejsze wykopaliska i zabytki archeologiczne, nagromadzone przez znakomitych naszych archeologów z prof. Sukienikiem na czele. Równocześnie ukazać ma się szereg prac naukowych o starożytnościach żydowskich. Hojna fundacja zmarłego niedawno milionera południowo afrykańskiego umożliwi rychłą realizację tych zamierzeń. Znany historyk sztuki i krytyk dr. Karol Schwarz rzuca na łamach „Haarec“ śmiały plan założenia w Tel Awiwie — Akademii Sztuk Pięknych, której konieczność m i m o obecnej sytuacji bardzo przekonywująco uzasadnia. Jak widać więc, inter arma n o n silent musae. Nie milkną muzy wśród huku bomb.

### Troska o język

Właśnie w tych czasach zaobserwować można w prasie palestyńskiej szczególnie wzmożoną troskę o jak najszersze rozpowszechnianie języka hebrajskiego wśród nowo przybyłych emigrantów, a także o czystość, poprawność i kulturę odrodzonego języka. Kąciki poprawnego mówienia wprowadziły teraz pisma, które dotąd tym się nie zajmowały. Równocześnie prowadzi się zorganizowaną akcję propagandową przeciwko obcojęzycznym, szczególnie niemieckim, biuletynom prasowym, które dla nowych emigrantów zastąpić mają lekturę dzienników. Biuletyny takie, odbite na hektografie, uważa się słusznie za rzecz szkodliwą, ponieważ utrudniają one hebraizację nowych rzesz emigrantów, utrzymując ich nadal w sferze wpływów obcej kultury. Dla nowo przybyłych "olim" wprowadziły dzienniki hebrajskie specjalne kolumny z bardzo kosztownym drukiem wokalizowanym i z licznymi objaśnieniami w tekście. Nowy emigrant więc już po paru miesiącach pobytu w Palestynie może z łatwością czytać prasę hebrajską i nie jest zdany na obcojęzyczne świstki.

A skoro już mowa o języku i kulturze: jak dalece jiszuw palestyński reaguje żywo na każdą dyskryminację, na każdą krzywdę wyrządzoną skupieniom żydowskim w golusie, świadczyć może fakt, że w tych dniach właśnie szereg hebrajskich szkół średnich w Palestynie zrzeknął dobrowolnie z przyznanych im

swego czasu przez rząd włoski subwencji na opłacanie nauczycieli języka włoskiego. Wobec wprowadzenia ustaw rasistowskich we Włoszech — obejdzie się bez tej „łaski".

### *Książki dla Chanity*

Chanita jako symbol bohaterstwa i poświęcenia dalej jest na ustach wszystkich. Właśnie ukazał się tom, zawierający fragmenty pamiętników poległych i żyjących bohaterów tej najdalej wysuniętej na północ reduty żydowskiej. Wspomnienia pośmiertne i opisy powszednich spraw w Chanicie, opowiadania i wrażenia z życia w obozie, pisane językiem prostym, twardym i niewyszukanym, dają wierny obraz dnia powszedniego w tej bohaterskiej fortecy. Warty nocne, patrole, sygnalizacja, łączność — oto są główne motywy, które najczęściej przewijają się przez karty tego niezwykłego tomu. Bije z nich moc i potęga, heroizm i męstwo, ogień młodzieńczy, entuzjazm i romantyka czynu.

Czyż w tym nastroju dziwić się można owej młodej wdowie po poległym bohaterze jiszuwu, która przez długie miesiące nie znajduje żadnego pocieszenia i krąży po świecie jak ponury cień, aż wreszcie pojawia się pierwszy uśmiech na jej twarzy, gdy całą drogocenną bibliotekę, uzbieraną w ciągu lat przez siebie i męża, ofiarowuje — Chanicie.

— Jak to dobrze mieć każdej chwili przeświadczenie — zwierza się współpracowniczce „Dawaru" — że n a s z a (to słowo z szczególnym naciskiem podkreśla) biblioteka znajduje się t a m u nich... Zaprosili mnie nawet, ażebym ich odwiedziła i obejrzała sobie moje książki. Są oni dla mnie teraz najbliższą rodziną, są mi najdrożsi teraz.

I dwie łzy, jasne i promienne, staczają się po twarzy wdowy po poległym gafirze.

DAWID LAZER

## Narady litewskich przedstawicieli dyplomatycznych

**Kowno, 22. 10. PAT.** W czwartek rozpoczęła się w Kownie konferencja litewskich przedstawicieli dyplomatycznych w stolicach europejskich. W konferencji tej biorą udział litewscy przedstawiciele dyplomatyczni z Sowietów, W. Brytanii, Włoch, Estonii, Szwecji, Francji, Łotwy, Niemiec, Polski oraz Czechosłowacji. Konferencja ta jest trzecią tego rodzaju. Pierwsza odbyła się w r. 1923, druga w 1935 r.

Przewodniczą konferencji premier Mironas oraz min. Łozorajtis. W konferencji biorą również udział sekretarz generalny M. S. Z. min. Urbszys, dyrektor w M. S. Z. min. Bizauskas, dyrektor departamentu handlu w M. S. Z. Norkaitis oraz dyrektor Elty Dajlide. Celem konferencji jest wyjaśnienie, w jakim stopniu ostatnie wypadki polityczne oddziałały na politykę poszczególnych państw, jaki wpływ mogą one mieć na dalszy rowój stosunków międzynarodowych oraz przede wszystkim — jakie wnioski wynikają stąd dla polityki litewskiej.

Onegdaj konferencja odbyła trzy posiedzenia, podczas których poszczególni posłowie składali sprawozdania. Wczorajsze narady rozpoczęły się o godz. 10 rano. Odbyły się dwa posiedzenia, na których przedyskutowano sprawozdania posłów. Obradowano dalej nad aktualnymi zagadnieniami litewskiej polityki zagranicznej.

Następne posiedzenie konferencji odbyło się dzisiaj.

—<>—

## Rokowania niemiecko-szwajcarskie

Bern, 22 10. PAT. W tych dniach rozpoczynają się w Bernie układy gospodarcze niemiecko-szwajcarskie. Układy te mają na celu, przede wszystkim ostateczne uregulowanie stosunków płatniczych i handlowych między Szwajcarią i b. Austrią, opierających się na razie na umowie prowizorycznej, upływającej z końcem roku. Omawiane być także mają sprawy związane z obszarem sudeckim, dokąd Szwajcaria dotychczas wiele eksportowała.



# 11 tyś. Żydów przybyło do Stanów Zjedn. w ciągu roku 1937

## *Produktywizacja mas żydowskich*

Nowy Jork, 22. 10. ŻAT. Świeże wydanie „American Jewish Year Book" (wydawnictwo Jewish Publication Society, Filadelfia) zamieszcza szereg ciekawych cyfr o imigracji żydowskiej do Stanów Zjednoczonych.

Z danych, opracowanych przez Jewish Statistical Bureau za rok 1936—37 (do 30 czerwca 1937), wynika, że w roku tym imigrowało do Stanów Zjednoczonych 11,352 Żydów, czyli o przeszło 80 pct więcej niż w roku poprzednim (6.252). W tym samym okresie ze Stanów wyemigrowało 232 Żydów, tak że imigracja netto wyraża się cyfrą 11,120. Liczba deportowanych Żydów wynosiła 109 (najniższy od 1924 odsetek), zaś 386 nie otrzymało zezwolenia na lądowanie w portach amerykańskich.

Dane statystyczne ujawniają wzrost imigracji żydowskiej z krajów środkowo-europejskich w porównaniu do tejże imigracji z Europy Wschodniej. Do 1931 roku imigracja z krajów wschodnio-europejskich obejmowała blisko dwie trzecie całej imigracji żydowskiej. W roku sprawozdawczym natomiast imigracja Żydów niemieckich wynosiła aż 55 pct. zaś Żydów wschodnio-europejskich tylko 17 pct całej imigracji żydowskiej.

Rzecz ciekawa, że podczas gdy w imigracji ogólnej do Stanów Zjednoczonych przeważającą większość stanowią kobiety, wśród imigrantów żydowskich przeważa element męski: 54 pct mężczyzn i 46 pct kobiet. Podział według grup wieku natomiast pokrywa się mniej więcej w imigracji ogólnej i żydowskiej: 17 pct w wieku do 17 roku życia, 65 pct w wieku między 16 a 44 rokiem i 18 pct powyżej 44 roku. Także podział według grup stanu cywilnego jest prawie identyczny: 51 pct bezżennych i niezamężnych i 44 pct żonatych i zamężnych. Na ogół stwierdzić się daje że imigracja żydowska ma bardziej, niż ogólna, charakter imigracji rodzinnej.

„Year Book" zamieszcza m. in. ciekawą publikację kierownika Jewish Statistical Bureau, dra Henry S. Linfielda, o strukturze gmin żydowskich (kongregacyj) w Stanach Zjednoczonych. — Objawem najważniejszym jest wzrost tych kongregacyj na terenie wszystkich stanów. Znamiennym jest także wzrost ogólnego zainteresowania poszczególnych gmin zbiorowym życiem żydowskim. Dane porównawcze z lat 1926 i 1936 uzmysławiają ten fakt w sposób dobitny. Tak np. w 1936 roku biuro statystyczne otrzymało raporty z przeszło 4.000 takich kongregacyj w miastach i miasteczkach ze wszystkich stanów, które bądź nie istniały w roku 1926, bądź też — wskutek braku zrozumienia dla spraw ogólnych — na ówczesne ankiety biura w ogóle nie odpowiadały. Dane, tyczące liczebności i struktury kongregacji żydowskich w poszczególnych miejscowościach, nie zostały jeszcze bardziej szczegółowo opracowane, ale już obecne wyniki stwierdzają znamienny fakt dalszego, zaszłego w ubiegłym dziesięcioleciu, wzrostu ruchu emigracyjnego Żydów z miast dużych do mniejszych i małych. Zjawisko to zostało stwierdzone we wszystkich niemal stanach U. S. A. Ciekawym jest także fakt wzrostu ruchu emigracyjnego z ośrodków miejskich do wiejskich, co jest na razie jeszcze cyfrowo nie sprecyzowanym dowodem dokonywujących się w społeczeństwie żydowskim w Ameryce zmian strukturalnych na korzyść umocnienia rolnictwa żydowskiego.

# *Poprawa w stanie zdrowia prezydenta Turcji*

**Ankara, 22. 10. PAT. Wydany o godz. 20 biuletyn stwierdza, że prezydent Ataturk spędził dzień dobrze. Następuje ogólna poprawa w stanie jego zdrowia. Puls regularny 80, oddech 20, temperatura 36.9 st.**

**Począwszy od dnia dzisiejszego biuletyny o stanie zdrowia prezydenta Ataturka ogłaszane będą tylko raz dziennie.**

**Stambuł, 22. 10. PAT.** Wobec polepszenia się stanu zdrowia prezydenta Ataturka część ministrów oraz przewodniczący zgromadzenia narodowego wyjechali do Ankary. W Stambule pozostali jedynie premier oraz ministrowie spraw wewnętrznych i zagranicznych. Przygotowania do uroczystości piętnastolecia republiki tureckiej są w pełnym toku.

# PRZEGLĄD PRASY

## O Karpato-Rusi

**Z okazji pobytu min. Becka w Rumunii pojawiły się rozmaite komentarze. Komunikat, jaki ogłosiło w tej sprawie „Deutsches Nachrichten Büro" został natychmiast sprostowany. Niewiadomo też, czy wynik podróży rumuńskiej był pozytywny. Pisząc o rokowaniach dyplomatycznych na marginesie problemu wspólnej granicy polsko-węgierskiej zaznacza „Kurier Warszawski":**

Wiadomo, że dyplomacja polska napotyka dziś znaczne trudności na swej drodze. Skoro już sprawa nie została rozstrzygnięta w momencie największego nasilenia kwestii czechosłowackiej, czy też w chwili bezpośrednio po tym następującej, gdy ze skutku owego nasilenia należało korzystać, to znaczy w fazie drugiej kryzysu terytorialnego od dnia 1-go do 11-go października i w ten sposób otworzyła nową, trzecią fazę — można przypuszczać, że tempo, w jakim dojdzie ona do swego kresu będzie też zgoła inne, niż w sprawie żądań Niemiec i Polski.

Staje się rzeczą coraz bardziej wyraźną, że Niemcy odnoszą się do żądań węgierskich niechętnie. Świadczą o tym nie tylko oświadczenia prasy niemieckiej, nawet wybitnie partyjnej, a więc jak najbliższej intencjom oficjalnym; można by to bowiem traktować jako zapowiedź pewnych posunięć, a nie jako czyny polityczne. Ale rozstrzygające jest to, co się dzieje w świecie rzeczywistości dyplomatycznej. Dowodem uderzającym jest zachowanie się nie samego Berlina, lecz — Pragi.

**Ciekawie brzmią na marginesie tych spraw wywody hitlerowskiej „Berliner Tageblatt", której korespondent budapeszteński informuje następująco o nastrojach w Budapeszcie:**

Cała prasa węgierska zaprzecza z naciskiem wszystkim pogłoskom, według których akcja Becka (łącznie z Węgrami dążyła do stawiania trudności osi Rzym — Berlin lub jednemu z mocarstw osi w ustalaniu ich politycznych celów. Stosunki Polski i Węgier z mocarstwami są tak bezwzględnie przyjazne i dyktowane „tak głęboką wspólnotą interesów", że harmonia, panująca między tymi czterema mocarstwami nie może być podawana w wątpliwość.

Po takiej introdukcji do akcji Becka, oświadcza się teraz po powrocie Becka do Warszawy, że ani rząd warszawski ani budapeszteński nie powodują się „zbyteczną niecierpliwością". Likwidacja chaotycznego 18-letniego stanu nie jest wszak łatwym wysiłkiem.

W związku z tymi nieco zrezygnowanymi informacjami donosi belgradzka „Polityka", rozporządzająca bardzo dobrymi stosunkami z Bukaresztem o wynikach akcji Becka w tonie dużo bardziej pesymistycznym. Dziennik donosi z „dobrze poinformowanych kół bukareszteńskich", że odpowiedź odpowiedzialnych kół rumuńskich na propozycje ministra Becka w sprawie utworzenia wspólnej granicy polsko - węgiersko - rumuńskiej jest całkowicie odmowna.

**A co mówią na to, a w szczególności na obecny sprzeciw Niemiec zaprzysiężeni germanofile? P. Władysław Studnicki wyraża na łamach „Słowa" żal, że w wyniku rozbioru Czechosłowacji nie doszło do „spójni polsko-niemiecko-węgierskiej" i ocenia następująco sytuację:**

Nasza dyplomacja aż do połowy września uważała interwencję zbrojną Francji i Anglii za rzecz niemal pewną i pragnęła uniknięcia udziału Polski w wojnie światowej. Wystąpiliśmy z naszymi postulatami przeciwko Czechosłowacji, gdy okazało się, że niebezpieczeństwo wojny minęło.

Nasze stanowisko nie mogło być dla Niemiec tak cenne, jak byłoby, gdyby nasz akces odbył się przed paru miesiącami, wzmacniając przez to międzynarodową pozycję Niemiec. Przed paru miesiącami, przez układ z Niemcami moglibyśmy uzyskać polskie i polsko-węgierskie postulaty terytorialne. Dziś chcemy je mieć poza dwoma powiatami nadolzańskimi już otrzymanymi: cieszyńskim i frysztackim. Trzeba za to zapłacić.

Możemy zapłacić albo przez okupację Rusi Podkarpackiej, dla oddania tego kraju Węgrom, przeprowadzenie mobilizacji i postawienie odpowiedniej ilości wojska dla neutralizacji 6 dywizyj czeskich, będących w okolicach Bratysławy, albo przez umowę z Niemcami, ofiarującą konwencję militarną i przystąpienie w zasadzie do bloku gospodarczego środkowej Europy.

Pierwsza droga może wieść nas do starcia zbrojnego z Czechami przy przymierzu z Węgrami, które już zmobilizowały pięć roczników; druga droga jest uprzedzeniem tego, co będzie musiało prędzej czy później nastąpić pod parciem obiektywnych, niezależnych od naszej woli warunków.

**Zdaniem więc p. Studnickiego, pozostaje i tak jedyna drogą: przystąpienie Polski do bloku gospodarczego Europy środkowej. „W. Dziennik Narodowy", cytując te słowa p. Studnickiego zaopatruje je w tytuł: „Na łaskę i niełaskę Niemiec".**



## O wypadkach wiedeńskich

**Wypadki wiedeńskie i prześladowanie katolicyzmu w Austrii spotkały się, jak już donosiliśmy, w sferach Watykanu z silnym protestem. Odpowiedź „Osservatore Romano" na mowę Bürckla nie pozostawia żadnej wątpliwości, że rozpoczyna się walka bezwzględna z teoriami hitlerowskimi i z rasizmem. Na marginesie tych spraw wywodzi „Kurier Polski":**

Wypadki wiedeńskie — napad na pałac arcybiskupi, bicie księży, demonstracje bluźniercze i pogromowe i zwłaszcza mowa p. Bürckela, komisarza rządowego dla Marchii wschodniej, — muszą obudzić w każdym z nas głębokie oburzenie. Oburzenie i odrazę.

Wiemy nie od dziś, że stosunek reżimu totalnego do religii i Kościoła jest i musi być, przez samą definicję totalizmu, głęboko antychrześcijański, przez samą definicję rasizmu — głęboko antykatolicki. Jednakże Wiedeń, gdzie kardynał Innitzer wykazał tak daleko posuniętą ugodowość w stosunku do władzy narodowo - socjalistycznej, unaocznia tym, którzy mieli jeszcze co do tego szczyptę wątpliwości, że godne współżycie Kościoła z ustrojem totalistycznym jest z gruntu niemożliwe.

„Osservatore Romano" powiada w związku z wypadkami wiedeńskimi, że „w rasiźmie brzmi zew pierwotnego lasu". W istocie rasizm, który jest nawrotem do biologicznego prymitywu, musi być przeciwny kulturze, przeciwny etyce. I dlatego nie może pogodzić się z chrześcijaństwem, które jest najwyższą formą duchowej kultury. Znakomity filozof katolicki, Maritain, powiada, że w świecie ducha totalizm jest równoznaczny z decywilizacją, despirytualizacją, degradacją uczucia religijnego. I to, co w nas budzi odrazę, to przede wszystkim owa degradacja, spychanie jednostki ludzkiej do biologicznych korzeni. Jest to grzech przeciw duchowi.

**Dziwić się tylko należy, że mimo tych potępień wciąż jeszcze organy prasowe szermujące katolicyzmem zachwycają się równocześnie rasizmem i wszystkimi „wytworami ducha" hitleryzmu.**

## Te same metody

**Pisząc o ostatnich zajściach antypolskich na Litwie, zaznacza „I. K. C.":**

Dwudniowe ekscesy antypolskie w Poniewieżu i innych miastach na Litwie przybrały nieoczekiwany rezultat. Urząd pracy społecznej ogłosił komunikat, z którego wynika, że do odpowiedzialności pociągnięto nie sprawców napadu, bojówkarzy litewskich, lecz młodzież polską, która wychodziła z gimnazjum (!). W stan oskarżenia postawiono: Zenona Szymańskiego, Czesława Słomskiego, Tadeusza Komara, Henryka Skrupskiego i Kalistrata Wajewodę. Policja litewska metodą ochrany rosyjskiej przypisuje im napad i pomawia ich o posiadanie broni i kamieni, które skonfiskowano. Śledztwo w sprawie ranionego w pierś ucznia Czesława Paszkowicza jeszcze trwa.

**Metody są wszędzie te same. Znane są niekiedy wypadki, gdy ofiary ekscesów wędrują do więzienia, a ekscedenci są „bohaterami".**

**(Ro)**

# Kongres zagranicznych dziennikarzy filmowych

Warszawa, w październiku

Bawiła niedawno w Warszawie grupa zagranicznych dziennikarzy filmowych. Przyjechali na Kongres, aby pomówić o sprawach związanych z filmem i z krytyką filmową.

Z okazji kongresu urządzono w jednym z największych kin warszawskich nocny pokaz filmowy. Najzabawniejszą jego częścią i najbardziej pouczającą było wyświetlenie szeregu zdjęć z filmów, które powstały przed laty trzydziestu, dwudziestu, piętnastu. Widownia zanosiła się od śmiechu patrząc na grę aktorów: jakaż przekomiczna sztuczność i przesada w każdym ruchu, jakie nadużywanie gestu, spojrzenia. Na tych zdjęciach retrospektywnych widzi się dopiero, jak olbrzymią drogę przebył film polski pod względem techniki, czystości zdjęć. Tylko tematyka po została ta sama: w dalszym ciągu sentymentalny banał króluje nad wszystkim. W dalszym ciągu paniczny lęk przed wyjściem poza szablon, dążenie do tego, by za żadną cenę nie starać się wyjść ponad przeciętność, która jakoby najbardziej przypada do smaku szerokiej publiczności.

Z kolei przed oczyma widzów przesunęły się zdjęcia, przysłane specjalnie na Kongres przez zagranicę. A więc Francja pokazała film, będący kroniką wizyty królewskiej pary angielskiej w Paryżu. A więc Włosi dali film składający się z szeregu doskonałych fotografii, obrazujących odbudowanie Pompei. Obok tego wizyta Mussoliniego w Libii. Głównym „bohaterem" tego filmu jest oczywiście duce. Holandia przysłała zdjęcia, demonstrujące uroczystości, związane z 60-cioleciem królowej Wilhelminy. Na zakończenie wyświetlono szereg zdjęć z wkroczenia wojsk polskich za Olzę.

Dobór repertuaru filmowego, przeznaczonego na kongres jest niezwykle zmienny. Poza panującą retrospektywną filmów polskich, wszystkie inne zdjęcia, z małymi wyjątkami ukazują właściwie jedną część życia: parady, rewie, uroczystości. Ani na chwilę nie ujrzeliśmy człowieka, jego pracy, jego wysiłków. W każdym z tych zagranicznych fragmentów nie było choćby na chwilę szczypty humoru, promyka choćby uśmiechu.

Prawie wszystkie fragmenty zdjęć, wyświetlonych z okazji kongresu, to właściwie mniej lub więcej doskonałe fotografie. Czy właśnie na kongresie filmowym winno się częstować widzów tym, co jest zaprzeczeniem kina, dokumentalną martwotą, bezruchem?

fr.

# W oblężonym Madrycie

MADRYT, w październiku.

Dla człowieka nie znającego sytuacji, na pewno nie jest łatwo wyobrazić sobie, jak wygląda życie w mieście od 21 miesięcy oblężonym. Jest to zresztą najdłużej trwające oblężenie, jakie notuje historia. Nie ulega też wątpliwości, że stolica hiszpańska w chwili wybuchu wojny nie była przygotowana na tak długotrwałe oblężenie, ani się z nim nie liczyła. Problem, jak to największe miasto hiszpańskie w sercu półwyspu, ustosunkowało się do oblężenia, zajmuje opinię publiczną całego świata, już choćby z tego względu, że oczekuje się w najbliższych miesiącach, jeżeli nie zupełnego pokoju, to przynajmniej zawieszenia broni.

Przez dni, miesiące i lata, poznała ludność Madrytu los miasta oblężonego, ale — życie musi się przecież toczyć dalej. Nie chcemy teraz zajmować się problemami militarnymi oblężenia, ani jego strategicznym znaczeniem, chcemy tylko dać mały wykrój z codziennego życia ludności madryckiej.

### Film — ukojeniem

Ludność hiszpańska nastawiona była zawsze na rozrywki, a także i w czasie wojny nie zrezygnowali mieszkańcy Madrytu z kina. Przeszło czterdzieści kin wyświetla codziennie swoje programy, podczas gdy zbliska rozlega się gwałtowny huk granatów i bomb zrzucanych przez nieprzyjacielskie samoloty. Bo przecież tuż na skraju miasta rozpościera się „teren nieprzyjacielski", którego nie można przekroczyć bez narażenia życia i z którego skierowuje się ogień armatni na stolicę.

Filmy z Anną May Wong i Claudette Colbert pozwalają ludziom przynajmniej na parę godzin zapomnieć, że znajdują się w mieście, które stale zagrożone jest przez wroga. W dwudziestu teatrach, ludność Madrytu ogląda przynajmniej na scenie spokojne, inne życie. Także rewie przyczyniają się do pewnego rodzaju odprężenia nerwów. Zapowiadają „wspaniały program i niebywałe atrakcje". Zrozumiałe, że dla ludności madryckiej jest to poniekąd i uspokojeniem i może rekompensatą za wszystko to, z czego od miesięcy musiała zrezygnować. Od roku ludność cywilna nie może otrzymywać papierosów, tramwaje kursują tylko przez kilka godzin dziennie, ażeby oszczędzić na prądzie, w hotelach nie ma ciepłej wody, a że środki żywności bywają skąpo wydzielane, rozumie się samo przez się. Przed sklepami widuje się codziennie długie ogonki kobiet, które wyczekują na swoje skromne racje. Spis potraw w jednej z najwytworniejszych restauracji jest następujący: Śniadanie: filiżanka kawy, kromka chleba. — Obiad: sałata z ogórków. — Kolacja: znowu zupa fasolowa z chlebem. Fasola i groch należą w ogóle do najgłówniejszych środków spożywczych Madrytu. Tylko bardzo rzadko dostaje się jarzyny i owoce z innych okolic kraju.

### Nic nie wskazuje na wojnę

Jeśli przychodzi się do miasta, na pierwszy rzut oka właściwie nic nie wskazuje na wojnę. Powoli spostrzega się, że liczne pomniki i zabytkowe studnie, które mają częstokroć wielką wartość historyczną i artystyczną, chronione są betonem i cegłami przed bombami i granatami. Okna wielkich budynków wypełnione są workami piasku. Szyby przeważnie popękane, o ile nie całkiem strzaskane, fasady zniszczone. Zadziwiający jest stan sławnych madryckich ogrodów i parków. Trawniki wszędzie strzyżone, ogrody pielęgnowane.

Po zachodniej stronie miasta już bardziej znać wojnę. Od czasu do czasu strzał armatni rozdziera powietrze a huk granatów i bomb przypomina, że spokój jest tylko pozorny. Prawie na każdej ulicy dzielnicy zachodniej znajdują się barykady, zbudowane z kamieni brukowych, w nich zaś pozostawione są otwory na działa armatnie. Barykady te tworzą jakoby drugą linię obronną za silnym systemem okopów, który stanowi właściwy front wojenny. Im bardziej zbliża się do frontu, tym smutniejszy jest widok. Budynki albo całkiem zniszczone, albo przedstawiają nagie szkielety, a pogotowie ratunkowe ratuje co się jeszcze da uratować.

Nocami rozpoczyna się znowu atak artylerii, a w pobliżu sławnego Puerta de Sol widzi się w nieoświetlonych ulicach grupki dyskutujących ludzi, tak jak spotykało się ich dawniej w jasno oświetlonych, wesołych kawiarniach.

Huk armat powoli przycicha, a zasypiający Madryt wyczekuje cierpliwie co mu przyniesie następny ranek.

(S.)



## Ile wynoszą szkody spowodowane akcją terrorystyczną

Jerozolima, 22. 10. ŻAT. Bilans rządu palestyńskiego za okres 6 miesięcy do 31 sierpnia br. zawiera dwie pozycje, które rzucają światło na straty spowodowane przez terror arabski. Wydatki nadzwyczajne na pocztę i telegraf wynoszą 36.327 f. szt., wydatki nadzwyczajne na roboty publiczne — 281.983 f. szt. Pozycje te powstały na skutek konieczności naprawienia uszkodzonych linii telegraficznych i telefonicznych oraz zniszczonych szos, budynków rządowych itd. Szkody wyrządzone przez terrorystów przekraczają niewątpliwie znacznie obydwie te pozycje budżetowe.

## Ucieczka rodzin arabskich z Palestyny

Jerozolima, 22. 10. ŻAT. Po zamordowaniu Hassana Sidki Dadżani pozostali w Palestynie członkowie rodziny Dadżanich i Naszaszibich, wyjechali do Egiptu. Również bey Tukan, burmistrz Nablusu, który przed kilku miesiącami uciekł samolotem w obawie przed zamachem terrorystów, postanowił osiedlić się w Egipcie.

## Dom polski stanie w Tel-Awiwie

Tel-Awiw, 22. 10. Jak już donieśliśmy, filia tel-awiwska banku P. K. O. nabyła dom nr. 95 przy ulicy Allenby. Dom ten przeznaczony jest na rozbiórkę, na tym placu zaś P. K. O. zbuduje trzypiętrowy gmach, w którym mieścić się będą wszystkie instytucje polskie, jak Konsulat Rzeczypospolitej, Bank P. K. O., Orbis, LOT, Izba Handlowa Palestyńsko-Polska itd.

## Lady MacMichael witana uroczyście w Tel-Awiwie

Tel-Awiw, 22. 10. ŻAT. Na okręcie żydowskim „Har Cyjon" przybyła z Cypru do portu tel-awiwskiego małżonka Wysokiego Komisarza Lady MacMichael. Cały port udekorowany był kwiatami oraz flagami żydowskimi i angielskimi. Żona burmistrza Tel-Awiwu powitała gościa kwiatami.

# ZGLEICHSZALTOWANIE CZECH I KOCIOKWIK WE FRANCJI

## Kolonia Trzeciej Rzeszy

(K) W „Populaire”, centralnym organie francuskiej partii socjalistycznej ukazał się niezwykle ostry artykuł przeciwko francus kiemu ministrowi spraw zagranicznych Bonnetowi. „Populaire” pyta się co Francja zamierza uczynić wobec zamachu Trzeciej Rzeszy na suwerenność Czechosłowacji. Trzecia Rzesza miała mianowicie zażądać od Czechosłowacji aresztowania i wydania wszystkich niemieckich posłów i senatorów parlamentu czeskosłowackiego oraz mężów zaufania tych ugrupowań politycznych, które nie sympatyzowały z narodowym socjalizmem. Chodzi tu nie tylko o socjalistów i komunistów niemieckich, ale też i o demokratów, chrześcijańsko społecznych i agrariuszy. W Pradze zauważyć można na każdym kroku agentów Gestapo. Nie brak ich było i w epoce Benesza, ale teraz rządzą się formalnie jak w kraju zdobytym. Zatarła się różnica między Pragą a Wiedniem. Państwo czechosłowackie, które wyszło z pogromu, staje się kolonią Trzeciej Rzeszy. Przedmiotem „opieki” Trzeciej Rzeszy są nie tylko niemieckie partie lewicowe dawnej Czechosłowacji, ale też czysto czeskie partie lewicowe. Po rozwiązaniu partii komunistycznej w Czechosłowacji ma mianowicie nastąpić też rozwiązanie partii socjalistycznej i partii Benesza. Pod naciskiem Berlina następuje w Czechosłowacji zupełna zmiana frontu. Czechosłowacja przestaje być państwem demokratycznym, inaugurując u siebie erę „totalną” — Czesi stają się Prusakami Słowiańszczyzny.

## Zmiana orientacji

Wrażenie tej ofensywy „Populaire” było w Paryżu wprost oszałamiające. Wprawdzie ze strony tak Trzeciej Rzeszy, jak i Czechosłowacji nastąpiło dementi, ale to zaprzeczenie bynajmniej nie osłabiło rewelacji organu socjalistycznego. Można znaleźć mnóstwo argumentów, tłumaczących nam tę radykalną zmianę kursu Czechosłowacji, ale mimo wszystko zagadką pozostaje to zastraszające zgleichschaltowanie się Czechosłowacji. Nawet taka „Pritomnost” organ szczerze demokratyczny, wywiesiła teraz białą chorągiew abdykacji, a jej czołowy publicysta Peroutka, dotychczas gorący admirator Benesza, wstydliwie tłumaczy czeskiej opinii publicznej, że Czechosłowacja musi przeprowadzić radykalną rewizję nie tylko swej polityki zagranicznej, ale i wewnętrznej. Czechosłowacja została zdradzona i z tego faktu musi wyciągnąć konsekwencję. Czechosłowacja może teraz prowadzić politykę, szukającą oparcia o Trzecią Rzeszę. Pierwszym objawem tej nowej orientacji zagranicznej polityki czechosłowackiej jest wypowiedzenie sojuszu z Rosją sowiecką, a w ślad za tym pójdzie też wypowiedzenie przyjaźni czesko - francuskiej.

## Benesz nie był Albertem

Czy te argumenty przytoczone przez czołowego publicystę szczerze dotychczas demokratycznego organu wytrzymują krytykę? Prawdą jest, że Francja ulegając naciskowi Anglii pozostawiła Czechosłowację własnym losom, ale faktem jest, że Czechosłowacja sama się nie broniła. Mimo woli nasuwa się tutaj porównanie z Belgią, która mogła w roku 1914 przepuścić przez swoje terytorium armie niemieckie, zachowując przy tym cień swej niezależności. Belgia miała jednak bohaterskiego króla Alberta, który o takiej niezależności nawet słyszeć nie chciał. Benesz nie był Albertem, dlatego Czechosłowacja, która przez dwadzieścia lat się zbroiła, poddała się potem zupełnie bez walki. I demokracja czeska nie musiała znowu być tak bardzo silna, gdy się zważy, że teraz tak łatwo dochodzi do głosu Targowica czeska. To







ARNOLD ZWEIG

# INTRONIZACJA

POWIEŚĆ

z upoważnienia autora przełożył Alfred Liefeld

274)

Nie zawsze należy zdradzać się z własnymi uczuciami. Przed oczyma majora stanęła szczupła postać generała-pułkownika von Lychowa, jego ostry nos i białe, podczesane do góry wąsy. Leży pewno teraz w galowym mundurze, przybranym w szarfę i trzydzieści sześć orderów i odznaczeń. Że też Winfried musiał być właśnie siostrzeńcem tego zasłużonego bądź co bądź żołnierza! I jak zachować się w takiej sytuacji?

— Kochany kapitanie — ozwał się w końcu major Buchenegger, nie wypuszczając z ust fajki. — Pan reprezentuje Zarząd Wojskowy Litwy, my jednak — Ober-Ost. Pana kapitan Winfried nie obchodzi nic, ale dla nas jest mimo wszystko oficerem sztabu. Pan sobie użył na całego, by zaś musimy pogodzić pożyteczne z nadobnym. I na tym właśnie należy poważnie się zastanowić.

Tym razem kapitan Siewiendt zaoponował gorąco, nie mogąc pogodzić się ze stanowiskiem majora. W najbliższych tygodniach Wydział Piąty i Zarząd Wojskowy Litwy utworzą wspólny „Zarząd Cywilny“. On, kapitan Siewiendt, będzie — na razie przynajmniej — podlegał panu von Ellendtowi, natomiast nie ulega wątpliwości, że resorty sądowniczy i leśny uzyskają całkowitą samodzielność. W ciągu sześciu-ośmiu tygodni młody panicz stałby się bliskim kolegą zasłużonych oficerów, między innymi i kapitana Siewindta. Teraz jednak po kawale wyrządzonym Winfriedowi, da się może go spławić cichaczem do któregoś z batalionów zapasowych, skąd już z pierwszą marszówką wyruszy na front zachodni. W Zarządzie potrzebni są ludzie stateczni, że zaś martwi generałowie kąsać nie potrafią...

Tu wreszcie i major Buchenegger porwał się na równe nogi i, ściskając w ręku gorącą fajkę, wparł zdumione oczy w twarz kapitana Siewindta. Co bowiem powiedział sprytny żandarm? Że martwi wujowie w randze generałów broni kąsać już nie mogą? Ależ to przecie wspaniałe! Major Buchenegger ujrzał na raz przed sobą zakrzepłą twarz, podczesane ku górze, siwe wąsy nad bladą wargą, która już nigdy nie obnaży szeregu mocnych, żółtych zębów. I Buchenegger parsknął niepowstrzymanym, triumfalnym śmiechem, trzęsąc się cały i wymachując fajką z konterfektem księcia-regenta Luitpolda, zaciśniętą w grubej, owłosionej łapie. W końcu musiał z powrotem usiąść na ziemi, by odsapnąć nieco po długotrwałym wybuchu wesołości. Dobrze mu to jednak zrobiło. Śmiech jest najlepszym lekarstwem na posępne myśli o nieuniknionej śmierci. Najlepiej wyśmiać się do syta, bo wówczas wszystko staje się proste i niegroźne.

— Kapitanie Siewindt — wyjąkał spocony i rozpromieniony Buchenegger — nie zapomnę panu tego nigdy. W listopadzie zapolujemy razem na wspaniałego rogacza, albo też ustrzeli pan wilka w potrzasku, kiedy już oziębi się na dobre. Proszę mnie trzymać za słowo. Skóra wilcza pod nogi, i łeb na ścianie, to zdobycz, której mógłby panu pozazdrościć każdy książę.

Gdy zaś Wilhelmi począł domagać się udziału w zapowiadanym polowaniu na wilki, Buchenegger wypuścił kłąb dymu z fajki i przyznając zresztą Wilhelmiemu sporą część zasług — stwierdził, że mimo wszystko — Siewindt i tylko Siewindt potrafił zdobyć się na męski czyn i równie męskie słowo. Należy zachowywać miarę w nagradzaniu. Inna sprawa, że i Wilhelmiego również nie ominie nagroda.

— Teraz z kolei — mówił Buchenegger, wyciągając się na ziemi, — musimy rozważyć dalszy ciąg kampanii na dni najbliższe. Póki Ober-Ost nie domyśla się niczego...

— Nie domyśla się z całą pewnością — potwierdził Siewindt, czujący się dziś bohaterem dnia. — W przeciwnym wypadku miałbym już wiadomość od podoficera Langermanna — ... póty możemy działać. Mamy poparcie potężnego protektora. Nikt spośród was nie

co się obecnie dzieje w Czechosłwacji, ta gwałtwna zmiana nastrojów, ta wyraźna nie chęć przybierająca formy jawnej nienawiści w stosunku do emigrantów niemieckich i żydowskich, jest namiętnym aktem oskarżenia dawnej demokracji czeskiej, która widocznie nie zapuściła zbyt głębokich korzeni. Rozpacz jeszcze wszystkiego nie tłumaczy — po wody muszą być natury znacznie głębszej.

### Rola p. Bonneta

Czy tego wszystkiego nie przewidziała Francja? Kociokwik we Francji jest teraz coraz silniejszy. Teraz dopiero wychodzą na jaw fakty, które rzucają dużo światła na dwuznaczną rolę, jaką w degradacji Francji z mocarstwa pierwszorzędnego do roli drugo rzędnego odegrał p. Georges Bonnet. Dnia 14 września, a więc w dwa dni po norymberskiej mowie Hitlera wezwał Bonnet do siebie sira Erica Phippsa, ambasadora brytyjskiego w Paryżu, by mu oświadczyć, że Francja nie może się bić w obronie Czechosłowacji i nie ma też żadnego zamiaru to uczynić. Bonnet prosi zaprzyjaźniony rząd angielski, by Francję wyrwać z tego impasu, w którym się obecnie znajduje. Sprawozdanie Phippsa podziałało w Foreign Office jak bomba, a Halifax czynił gorżkie wyrzuty ambasadorowi francuskiemu w Londynie Corbinowi, który w innym zupełnie świetle przedstawił sytuację Francji. Na drugi dzień zdecydował się Chamberlain do swego lotu do Berchtesgaden a Halifax, który dotychczas się opierał, zrezygnowany wyraził swoją zgodę.

### W potrzasku

W kilka dni później przyjął Bonnet greckiego dyplomatę Politisa i oświadczył mu, że Francja nie może interweniować, ponieważ Anglia sobie tego nie życzy. Na dowód dał mu do przeczytania depeszę Halifaxa, która to potwierdziła. Politis, stary wyga dyplomatyczny, nie dowierzał Bonnetowi i zawiadomił o tej swojej rozmowie poselstwo greckie w Londynie. Okazało się, że Bonnet przedłożył wprawdzie Politisowi depeszę Halifaxa, ale usunął z niej zastrzeżenia angielskie przeciwko polityce francuskiej. Na tym jednak jeszcze nie koniec faktów, ilustrujących dwulicowość polityki Bonneta. Podczas drugiej wizyty francuskiej w Londynie przedłożył Bonnet swym kolegom angielskim memoriał szefa francuskiego sztabu generalnego Gamelina, o niemożliwości zbrojnego wystąpienia armii francuskiej. Gabinet angielski ze swej strony czynił wyrzuty szefowi angielskiego sztabu generalnego, że nie był poinformowany o niedostatkach armii francuskiej. Angielski sztab generalny, który miał zupełnie inne informacje, polegające na bezpośrednim kontakcie z francuskim sztabem generalnym domagał się wezwania do Londynu generała Gamelina. Bonnet znalazł się w potrzasku, bo nie mógł się oprzeć temu żądaniu. Gen. Gamelin przyjechał do Londynu i stwierdził że Bonnet, jak to uczynił z depeszą Halifaxa usunął z jego memoriału ustępy bardzo ważne. Gamelin w swym memoriale wyliczył wprawdzie słabe strony armii francuskiej, ale zarazem stwierdził, że słabe strony armii niemieckiej są większe i dlatego Francja bez żadnej obawy może interweniować przeciwko Niemcom. O tym wszystkim dowiaduje się dopiero teraz francuska opinia publiczna a jej zaniepokojenie jest zupełnie zrozumiałe. Rozumiemy też dobrze, dlaczego Bonnet jest obecnie tak bardzo niezadowolony z prasy francuskiej, oskarżając ją lekkomyślnie o plotkarstwo i domagając się wprowadzenia cenzury prewencyjnej dla prasy francuskiej.

### Rząd jedności narodowej?

Czy o tym wszystkim mówił Leon Blum Daladierowi, gdy odbył z nim tak omawianą w całej prasie francuskiej konferencję na temat obecnej sytuacji tak zagranicznej jak i wewnętrznej republiki francuskiej? Zarówno Daladier jak i Blum odmówili wszelkich wyjaśnień na temat tej konferencji, ale nie ulega chyba żadnej wątpliwości, że wszystkie te sprawy zostały obszernie poruszone, Francja znajduje się obecnie w przededniu bardzo ważnych rozstrzygnięć. Koncepcja frontu ludowego ostatecznie zbankrutowała, Daladier utrzymuje się tylko dzięki poparciu stronnictw prawicowych, a socjaliści na razie tolerują gabinet Daladiera, nie mając jednak odwagi w parlamencie za nim głosować. We Francji mówi się powszechnie o nowych wyborach. Wszystkie wybory zawierają w sobie niespodziankę, której się boją zarówno radykali jak i socjaliści. By uniknąć tej niespodzianki wysuwa się teraz koncepcję rządu jedności narodowej. Jeśli nawet uda się tę koncepcję zrealizować, zachodzi poważne pytanie, czy uda się Francji wyjść z impasu i rozpocząć znowu politykę aktywną, któraby potrafiła nawiązać do ery zamordowanego w Marsylii przez agentów faszyzmu min. Barthou. Na razie Bonnet czuje się mocny w siodle i za wszelką cenę chce uzyskać od Hitlera jeszcze jedno potwierdzenie granic francuskich ze strony Trzeciej Rzeszy. Opinia Francji jest jednak tak dalece zaniepokojona że doprawdy wątpić można, czy to nowe pociągnięcie Bonneta potrafi uśpić jej czujność...





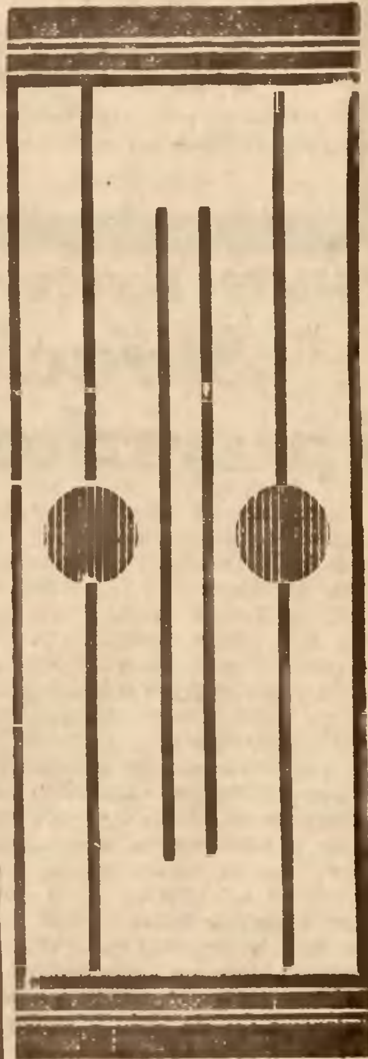
odgadłby nigdy, że to generał Clauss we własnej osobie.

Wilhelmi wydał okrzyk zdumienia i podziwu, żądając wyczerpujących wyjaśnień, których mu Buchenegger ani myślał odmawiać. Ostatni wybryk panicza doprowadził generała Claussa do szewskiej pasji, toteż Buchenegger uzyskał z łatwością zgodę generała na nauczenie smarkacza rozumu. Jedyny warunek, jaki Clauss postawił, sprowadza się do tego, by nauczka nie była zbyt złośliwa. Nikt przecież nie mógł być z góry przewidzieć, że jednocześnie odejdzie w zaświaty czcigodny wuj młodego figlarza. (Tu znowu Buchenegger rozrechotał się na dłuższą chwilę). Że jednak podczas wojny niesposób ubezpieczyć się na wypadek śmierci, nikt nie jest odpowiedzialny za ten nagły a niespodziewany zgon, teraz zaś pozostaje jedynie do powzięcia decyzja, jak długo jeszcze może myć uprawiana ryzykowna bądź co bądź zabawa. Sam Buchenegger był już za dwutygodniowym przetrzymaniem w obozie pracy oraz gruntownym ośmieszeniem smarkacza w zamkniętym kole oficerów. Gdy zaś bohater skandalu otrzyma przydział do którego pułku piechoty, jak to suponował przed chwilą kapitan Siewindt, wówczas w ogóle z niknie z Ober-Ostu i ziem litewskich, by zdala od Madrytu rozmyślać na zmiennością kolei ludzkich.

Wszelako radca Sądu Wojskowego Wilhelmi niezupełnie był zadowolony. Technika sądowo-prawnicza wymagała odmiennego nieco załatwienia sprawy. Przede wszystkim tedy pan Lekeitis musi tak długo zostać panem Lekeitisem, aż nie dowiedzie, że jest inaczej. Identyczność zaś można stwierdzić jedynie w Dynaburgu, skąd przecież wyszedł nakaz aresztowania podwójnego szpiega. Bo poza tym nieprędko zaczną gagatka szukać. Teraz wszyscy mają zaprzątnięte głowy sprawą nieboszczyka Lychowa, poczem dopiero zaczną rozglądać się za zaginionym siostrzeńcem. Zrazu w Kijowie czy innym mieście pięknej Ukrainy, a potem w Niemczech, dokąd zapewne udał się bez pozwolenia młodzieniec, znany z samodzielnych eskapad. Tymczasem prześle się odnośne akta do Dynaburga, żądając jednocześnie opinii Dowództwa Armii Wschód oraz Wydziału Sprawiedliwości dla krajów nadbałtyckich, które począwszy od stycznia bieżącego roku są od Ober-Ostu całkowicie uniezależnione, podlegając bezpośrednio N. D. A. W ten sposób uda się w ogóle wyciągnąć pana Lekeitisa z obszaru, na którym rządzi Ober-Ost. W kazamatach fortecznych jest wprawdzie wilgotno, ale za to siedzi się tam jak u Pana Boga za piecem. A gdy po paru miesiącach rura jaśnie panu trochę zmięknie, gdy przyrzeknie poprawę i poprosi o darowanie mu kary, wówczas można będzie pomyśleć o ułaskawieniu. Wtedy jednak również na poufny rozkaz Ekscelencji Schieffenzahna młodzieniec zostanie usunięty z korpusu, że zaś po wojnie człowiek, którego pozbawiono stopnia oficerskiego, będzie po prostu poza nawiasem społeczeństwa, i nie dostanie się nawet do sklepiku na sprzedawcę, może wówczas — właśnie, co on wówczas zrobi? Ale to już sprawa zainteresowanego, i nikogo poza nim to nie obchodzi.

Major Buchenegger przysłuchiwał się uważnie wywodom zacnego prawnika. Jeśli jednak Wilhelmi sądził, że uda mu się w ten sposób zdobyć wilczą skórę, to czekał go srogi zawód. Nie można zadzierać z Claussem. Pana radcę poniosła fantazja, ale za wszelką cenę należy unikać przeciągania struny. I tak będzie miał chłop za swoje: czternaście dni pobytu w obozie, kompromitacja, a potem z pierwszą marszówką na front. Będziemy na tyle wspaniałomyślni, by dać młodzieńcowi okazję zmycia plamy z honoru. Niech sobie użyje trochę na linii, jako dowódca kompanii piechoty. Na razie trzeba pilnie baczyć, aby z Malat nie przedostała się do Wilna żadna wiadomość. Bo inaczej gotowa się wtrącić siostrzyczka Bärbe, zaś jej brodaty, demokratyczny papa narobi gwałtu na całe Niemcy. A panowie z Piątki niech się złoszczą, bo i tak im to niewiele pomoże.

(C. d. n.)



***FEJLETON NAUKOWY***

# „Skrucha“ Schrödingera i przyszłość nauki niemieckiej

Prasa donosiła ostatnio o oświadczeniu Schroedingera, iż został „nawrócony“ na hitleryzm, iż zerwał z dotychczasowym uwielbieniem i szacunkiem dla Einsteina i jego teorii, i że staje do dyspozycji „nowej“ nauki hitlerowskich Niemiec. Gdy to czytamy, zostajemy w pierwszej chwili ogłuszeni: Czy to prawda? Jak to możliwe? Człowiek nauki, żyjący w świecie symboli matematycznych i rozważań teoretycznych, laureat Nobla przekreśla wszystkie dotychczasowe swoje oświadczenia i zrywa ze swymi poglądami nie tylko społeczno-politycznymi, ale także naukowymi... Po chwili oszołomienie ustępuje oburzeniu. Zaczynamy w ogóle wątpić w szczerość poglądów głoszonych przez Schroedingera, jako profesora uniwersytetu oxfordskiego i na odczytach we Wiedniu z czasów Schuschnigga. Rodzi się przypuszczenie, iż wszystko robił dla interesu, że głosił poglądy, które się kalkulowały, i które się rentowały opłacały... A po tym wszystkim budzi się refleksja: Co się stało z nauką? Dokąd kroczy nauka niemiecka?

Wybitny fizyk niemiecki Lenard ogłasza „Fizykę niemiecką“, która przekreśla całą twórczość wieków fizyki niemieckiej d'atego, iż część tej twórczości to owoc pracy Żydów-fizyków niemieckich. Wybitny matematyk Biberbach autor najlepszych podręczników matematyki wyższej, ogłasza dzieło „Mathematik und Rasse“, w którym w sposób najbardziej ohydny napada na niedawno zmarłego prof. Uniwersytetu w Getyndze Edmunda — Ezechiela Landaua. Zarzuca mu, iż wprowadził metody talmudystyczno-scholastycznego rozumowania do matematyki. Tym samym przekreśla całą twórczość niemiecką w dziedzinie teorii liczb od ostatnich dziesięcioleci dziewiętnastego wieku, aż do chwili obecnej, albowiem od tego czasu datuje się twórczość Landau'a i jego szkoły.

Te fakty dostatecznie wyjaśniają, jak bardzo aktualny jest problem przyszłości nauki niemieckiej. Aby postawić na ten temat jakąkolwiek prognozę uważamy za słuszne odwołać się do analogii. Otóż zupełnie identyczne warunki wytworzyły się w innym państwie, innego dyktatora mianowicie w Z. S. R. R.. Również i tam walki polityczne i partyjne przedostały się na pole naukowe i jak już o tym pisaliśmy, w Rosji zaczęły się ukazywać rozprawy atakujące niektórych wybitnych matematyków, jak np. Lusina, zarzucając mu, iż jego prace naukowe noszą piętno cerkiewno-burżuazyjnych rozważań. Wszyscy pamiętamy jeszcze niedawne aresztowanie badacza polarnego prof. Schmidta pod zarzutem, że jest „trockistą“ — wrogiem ludu“ — i podobne fakty.

Otóż ta „polityka naukowa“ dała już w Z. S. R. R. owoce, których poznanie pozwoli nam wysnuć wnioski o przyszłości nauki w kraju brunatnego terroru.

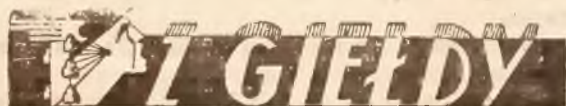
Ograniczę się do przytoczenia dwu następujących faktów:

Prace statystyczne, to prace wymagające wielkiej ilości doświadczeń, owocem których mogą być prace naukowe: biologiczne, lub ekonomiczne. Statystyka nowoczesna jest nauką ścisłą, posiada specjalny aparat matematyczny, którym się posługuje. Rosja uchodziła za kraj, w którym statystyka jest dobrze rozwinięta. Tymczasem okazało się, iż ostatnio zaczęto w Z. S. R. R. publikować prace statystyczne „na rozkaz“. W obawie, iż na czas nie zostanie opublikowana praca, co mogłoby pociągnąć za sobą oskarżenie o przekonania „kontrrewolucyjne“ i proces „najmity faszystowskiego“ uczeni Z. S. R. R. zdecydowali się na publikowanie prac statystycznych nie opartych o doświadczenie, ale dla których dobierano fikcyjne dane liczbowe. Obecnie przestali uczeni światowi przywiązywać wagę do danych statystycznych Z. S. R. R.

Drugi fakt: Badania nad historią matematyki starożytnego Egiptu opierają się na odczytaniu papyrusów. Najstarsze papyrusy to papyrus Rhinda i t. zw. papyrus „moskiewski“ pochodzące z roku 1650 przed nar. Chr. Papyrus Rhinda znajduje się w Muzeum Brytyjskim, jest szeroki na 35 cm. długi na pięć i pół metra. Papyrus moskiewski jest tej samej długości ale węższy: około 8 cm. szeroki. Papyrus ten przywieziony został do Moskwy około 1912 roku i zapomniany. W r. 1915, podczas wojny, został ruszony z miejsca, a po wojnie przystąpiono do jego badania. Badali go Turajew i Struve. Ostatnio wystąpił Struve z rewelacją, iż w papyrusie moskiewskim znajduje się wzór na powierzchnię kuli. Badacz amerykański Peet wykazał, iż w miejscu, gdzie Struve chce „widzieć“ domniemany wzór — znajduje się w papyrusie dziura, a znajdujące się rozważania tyczą się półwalców. Najprawdopodobniej Struve ten fakt poruszył, aby... pokazać, iż tak ważne zagadnienie tyczące się historii matematyki znajduje się w Moskwie.

Krótko: Analogicznych faktów powinniśmy się wkrótce spodziewać i w Niemczech. Zaczną się ukazywać prace pseudo-naukowe, oportunistyczne, wykonane na rozkaz, pełne fikcji i obłudy.

DAWID WAJNSTEIN




## KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

KRAKÓW, 22 października. Pszenica 80 proc. ziarnszklista 23.25—23.50, jednolita czerwona 21.50—22, biała 21.50 22, zbierana 20.75—21.25, żyto standart I 16—16.50, standart II 15.15—15.40 jęczmień jednolity 16.50—17.50, przemiałowy 14.75—15, pastewny 14.50—14.75, owies niezadeszczony 18—18.25, standart I 17—17.25, standart II 16.50—16.75, mąka pszenna gat. I. 30 proc. 42.50—44.50 gat. I. 50 proc. 38.50—44.50, gat. IA. 65 proc 35.50—36.50, razowa 95 proc. 29.50—30.50, gat. II 30—65 proc. 34.50—35.50, gat. IIA 50—65 proc. 29—30.50, gat III 65—70 proc. 23—23.50, pastewna 12.50—13, mąka żytnia okr. krakowskiego gat. I. 50 proc. 28.75—29, gat. I. 65 proc. 27.25—27.50, razowa 95 proc. 23.50—23.75, gat. II 50—65 proc. 18—18.50, mąka żytnia okr. poznańskiego gat. I. 50 proc 28.75—29. gat. I. 65 proc. 27.25—27.50, otręby pszenne standartowe miałkie 9—9.25. średnie 8.50—8.75, żytnie standartowe 8.50—8.75, jęczmienne 10—10.25. Tendencja i obroty. pszenica 278 spokojna, żyto 184 spokojna, jęczmień 200 spokojna, owies 204 spokojna, ogólny obrót 1322 ton, tendencja ogólna spokojna.

## POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAŃ, 22 października. Wszystkie otręby: pszenne, żytnie i jęczmienne minus 25 gr. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja i obroty: pszenica 625 spokojna, żyta 360 spokojna, jęczmień 430 spokojna, owsa 460 spokojny.

## GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, 22 października. Zamknięcie kursów. Akcje: Bank Polski 126, Żyrardów 60, Ostrowieckie 65. Cukier 37.75, Starachowice 43.50—44, Modrzejów 21. Tendencja niejednolita.

* * *

Papiery procentowe: 3 proc. poż. inwestycyjna I em. 83.75, II em. 84.75, 4 proc. poż. dolarowa 43, 5 proc. poż. konwersyjna 68, 4½ proc. wewnętrzna 66, 4 proc. konsolidacyjna 67.75, Tendencja na ogół utrzymana.

**Z MODY**

# Listy o modzie



(s) W listach, które kobiety między sobą zamieniają znajdujemy zawsze kilka wierszy, które zasługują, ażeby je uważniej przeczytać, względnie przestudiować. Są to te ustępy, które traktują o miłości i modzie. Tym razem, zostawimy wiecznie ciekawy i aktualny temat miłości na uboczu, a zajmiemy się raczej modą.

Podajemy poniżej kilka wyimków z listów kobiet, które w sprawach mody mogą powiedzieć parę słów.

Kobieta. która bardzo poważnie traktuje swój dom i przede wszystkim chce być dobrą żoną, matką i gospodynią, pisze do swojej przyjaciółki:

„... muszę mieć w tym roku nowy płaszcz. To dla mnie wydatek nielada i nielada kłopot. Wiesz przecież, jak to u mnie bywa, przede wszystkim trzeba coś posprawiać dzieciom, w mieszkaniu też zrobiło się remont, tak, że nasz portfel zapadł już na suchoty. No, ale mimo wszystko, kobieta musi i powinna być dobrze ubrana. Mój mąż jest zresztą tego samego zdania i uważa, że powinnam wyglądać zawsze „reprezentatywnie“. A bądźmy szczere, właśnie my, te „pracowite mrówki domowe“ mamy potrzebę, jeśli wychodzimy, pokazać, że umiemy też dobrze wyglądać. A więc, wracając do mojego płaszcza, zdecydowałam się na ciemny płaszcz. Kobieta naszego pokroju, nie może sobie pozwolić na żadne ekstrawagancje, musi przede wszystkim pomyśleć o tym, że okrycie musi być praktyczne i starczyć musi na kilka lat. Z tego też powodu, wolałabym najchętniej płaszcz całkiem prosty i gładki, ale mój krawiec absolutnie doradza klosze. W końcu pójdę przecież za jego radą, zresztą sądzę, że taki płaszcz obcisły, dołem poszerzony, przybrany futrem, jest bardzo ładny i efektowny. Jakiego Ty jesteś zdania?...“

W liście kobiety, która zdaje się nie należeć do najsmuklejszych, czytamy,..

„... nie mogę Ci wcale opisać, jaka jestem nieszczęśliwa. W ostatnich dwóch miesiącach, przybrałam znowu horendalnie na wadze. Muszę zabrać się energicznie do gimnastyki i diety. Ale aż do tego czasu trzeba się tak ubierać ażeby jakoś pokryć tę moją „słabostkę“, a raczej — „siłę“. Wybrałam więc suknię płaszczową. I wyobraź sobie, moja krawcowa — niech mi ją Bóg zachowa w zdrowiu, taki to rzadki skarb — twierdzi że nawet dla pełnych kształtów poprzeczne efekty, mogą być bardzo dodatnie, musi tylko zabrać się do tego zgrabna ręka. Podobno więc będę w niej wyglądała jak sylfida“...

Kobieta zajmująca się sportem pisze:

„Wiesz przecież, że sprawy mody są mi serdecznie obojętne. Do teatru i na koncert wkładam zawsze moją ciemną suknię. Nie należę do tych kobiet, które zawsze chcą być podziwiane. Natomiast jeśli chodzi o kostium „sztrapacowy“, czy



sportowy nie szczędzę trudu ani pieniędzy. Unikam zawsze jaskrawych kolorów, kostium mój będzie z angielskiego materiału, spodniczka wygodna, ma kilka fałdów z przodu, żakiet krótki, oblamowany futerkiem, kołnierzyk stojący — też z futra, i mała kieszonka futrzana, kolorowa chusteczka, i — moja toaleta jest gotowa.

A teraz wyimek z listu pani grającej w bridża:

„... prawie codziennie bywam zapraszana. W naszym kółku panuje istne szaleństwo bridżowe. Muszę więc moje toalety w ten sposób nastawić. Muszę mieć na ‚codzień‘ suknię wizytową“. Zdecydowałam się więc na suknię kombinowaną z dwóch materiałów, góra z koronki, a spodnica z miękkiego materiału, aksamitu lub ciężkiego jedwabiu“...

Kobieta, która lubi tańczyć i dużo „bywa“ pisze:

„... Pytasz się, czy mam kilka sukien wieczorowych, wyobrażasz sobie że wygrałam dolarówkę? Wcale nie, wiesz przecież, że jestem skromna, ale i pomysłowa, muszę sobie sama przyznać. A więc zrobiłam sobie bluzkę koronkową i długą, bogatą, spodnicę wieczorową. Na skromniejsze przyjęcia noszę bluzkę wpuszczoną do środka, na większe zaś noszę ją na wierzch i przypinam dwa kwiaty, które dość często zmieniam. Poza naszymi najbliższymi i złośliwymi przyjaciółkami, które słyszą, jak trawa rośnie, nikt nie przypuszcza, że to zawsze jedna i ta sama toaleta, wygląda bowiem bardzo efektownie, a inny kwiat, odmiennie upięty, nadaje jej zawsze inny charakter“...

# Losowanie książeczek premiowych P.K.O.

**Onegdaj odbyło się w PKO ósme publiczne premiowanie na wkłady oszczędnościowe premiowane serii IV-ej.**

**W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 października 1938 r.**

Premie po zł. 1.000.— padły na nr. nr.: 303077 316595 353427 389701.

Premie po zł. 500.— padły na nr. nr.: 307558 309060 311023 312186 316479 329736 343240 344755 344824 545088 351997 354630 632580 364446 365270 388187 388431 388510 389230 390162 392240.

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 304049 307563 307762 309178 310520 312043 312941 314478 315254 317059 317857 318985 322913 323338 324301 325014 326112 327676 328280 328603 329096 329420 330157 332255 332832 334718 334988 335294 335664 336804 336836 337931 337971 338012 339586 342102 342142 342537 344773 352058 353867 355014 357383 360539 363390 365032 367033 372994 373157 374836 376702 381913 383153 386927 389949 390471 [illegible] 392627.

Poza tym padło 196 premij po zł. 100.—

Po raz drugi padły premie: zł. 250.— na nr. 326112, zł. 100.— na nr. nr.: 347583 360042 [illegible] 387066.

Ogółem padło premij 279 na łączną kwotę zł. 48.600.— O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii IV-ej jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii IV-ej, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte:

Zł. 250.— nr. 362816.

Zł. 100.— nr. nr.: 300171 307989 331652 334869 335288 339581 340210 347786 354352 364146 365416 366141 386898 392296.




## PALESTYŃSKA KRONIKA LITERACKA

**Nowa powieść Agnona.** Najwybitniejszy prozaik hebrajskiej współczesnej doby, S. J. Agnon, którego 50-lecie obchodzono ostatnio w całym świecie żydowskim, ogłasza obecnie nową swą powieść pt. „Oreach nata lalun“. Powieść ta zaczęła się ukazywać ostatnio w odcinku palestyńskiego „Haarec“.

**Czwarty tom listów Bialika**, wydany został ostatnio nakładem „Dwir“. Tom ten obejmuje listy, pisane przez Bialika w latach 1928—1929. Rzadka sprawność, jaką w tym kierunku wykazuje „Dwir“, pozwala się spodziewać, że już w krótkim czasie otrzymamy komplet listów Bialika.

**„Oblicze literatury“.** Pod tym tytułem wydał w tym samym nakładzie hebrajski krytyk i essaista Szalom Streit szereg rozpraw o różnych zasłużonych pisarzach minionej i współczesnej doby. Obok analizy twórczości Ertera, Mapu, Gordona, Smoleńskina, Brandstädtera i in. znajdujemy szereg essayów, poświęconych działalności Achad Haama, Birnbauma, Sokołowa, Bernfelda, Rawnickiego i Klausnera.

Osobny rozdział poświęcił autor znanemu szermierzowi myśli hebrajskiej na terenie Małopolski zachodniej, redaktorowi tygodnika „Hamicpe“ bł. p. S. M. Lazerowi z Krakowa.

**Zbiór pieśni dla dzieci** ukazał się w wydawnictwie „Ajala“ pt. „Acu, racu gamadim“. — Zbiorek ten zaopatrzony jest w piękne ilustracje.

**Nowa mapa Jerozolimy** o skali 1:7500, wydana została w języku hebrajskim i angielskim przez Cwi Friedländera. Mapa ta uwzględnia cały obszar Jerozolimy i zaopatrzona jest w przewodnik, zawierający około 250 nazw różnych obiektów historycznych i współczesnych instytucyj publicznych.

(h.)



# PRZEGLĄD GOSPODARCZY

## Prof. Krzyżanowski u Eitingona

Wczorajsza „Republika" łódzka donosi:

Jak wiadomo, prof. Krzyżanowski jest teoretykiem obozu liberalno - gospodarczego w Polsce, zaś koncern Eitingonów — jak gdyby najbardziej eksponowanym przedstawicielem interesów liberalno - kapitalistycznych. Z tego punktu widzenia wybór prof. Krzyżanowskiego do naczelnych władz firmy jest prostą konsekwencją naturalnego biegu rzeczy.

Koncern Eitingonów ma poza tym charakter światowy i związany jest ściśle z wielkim kapitałem amerykańskim. Warto zaznaczyć, że prof. Krzyżanowski również i na drugiej półkuli nie jest osobistością nieznaną, czego najlepszym dowodem jest fakt, że wysyłany był dwukrotnie przez rząd polski do U. S. A. dla przeprowadzenia rokowań o charakterze finansowym z posiadaczami dolarowych obligacyj polskich.

Mimo iż na wskroś liberalne nastawienie prof. Krzyżanowskiego nie idzie równolegle ze wszystkimi tendencjami rządu w dziedzinie polityki gospodarczej i że pomiędzy nim a wicepremierem Kwiatkowskim istnieje pewna różnica poglądów zarówno na zagadnienia podstawowe, jak i na problemy chwili bieżącej, jednakże prof. Krzyżanowski traktowany jest przez sfery miarodajne z wicepremierem na czele z dużym respektem osobistym i zaufaniem. Można powiedzieć, że prof. Krzyżanowski uważany jest za rzeczowego, poważnego i lojalnego opozycjonistę.

Obejmując obecnie stanowisko w łódzkim przemyśle włókienniczym, prof. Krzyżanowski będzie przypuszczalnie starał się o możliwe uzgodnienie interesów aktualnej gospodarki państwowej z interesami prywatno - kapitalistycznymi Łodzi. — Oczywiście, jest to droga bardzo trudna, wymagająca wielkiego nakładu patriotyzmu, taktu, oraz poczucia rzeczywistości. Niewątpliwie, ta interesująca próba obserwowana będzie przez całą Polskę.

Wprowadzenie prof. Krzyżanowskiego na grunt praktycznych interesów Łodzi posiada jednak znaczenie szersze, nie ograniczające się do terenu koncernu Eitingonów. Prof. Krzyżanowski staje się ipso facto rzecznikiem szerszych postulatów całego szeregu firm, które reprezentują tę samą „szkołę" liberalno - kapitalistyczną, że wymienimy tu dla przykładu tylko sp. akc. „Wola".

Abstrahując od kwestii zasadniczych, należy uważać za plus przemysłu łódzkiego wprowadzanie na duże stanowiska przemysłowe ludzi, posiadających znaczenie i wpływ ogólnopaństwowy, wynikający z przesłanek rzeczywistych i fachowych. Przemysł łódzki, oparty w dużej mierze na czynniku „dynastycznym" i przy rodzinnych konstrukcjach spółek, w dużej mierze odczuwał brak ludzi większej miary, wywodzących się z dziedziny politycznej i ekonomicznej. Ich zadaniem byłoby powiązanie w większej niż dotychczas mierze interesów i poglądów łódzkich z Warszawą. Pewne fakty i zamierzenia wskazują na to, że w niedalekim czasie do przemysłu łódzkiego wejdzie jeszcze kilka osobistości spoza Łodzi.

Wiele mówiono ostatnio o objęciu stanowiska komisarza rządowego w „Widzewskiej Manufakturze" przez p. pułkownika Adama Koca. Próbowaliśmy sprawdzić tę wiadomość u źródła. Potwierdzenia jej brak, ale brak również i zaprzeczenia. Zdolaliśmy jednak ustalić tyle, że wejście płk. Adama Koca do przemysłu (niekoniecznie włókienniczego) jest możliwe.

Natomiast duże wątpliwości nasuwa konstrukcja prawna tego „komisariatu rządu" w „Widzewskiej"... Zdaje się, że forma będzie inna, chociaż sama sprawa wprowadzenia do „Widzewa" nowych ludzi uważana jest za dojrzałą i mającą być rychło zrealizowaną. Wysuwane jest tu również nazwisko p. Czesława Peche.

W związku z tym ulegnie, oczywiście zmianie, rola rodziny pp. Konów w firmie. W ostatnich latach jednak dokoła „Widzewa" i rodziny Konów tyle rodziło się przypuszczeń i pogłosek niesprawdzonych, że trudno o konstruowanie jakichś nowych perspektyw...

## Podział kontyngentów przywozowych

Podkomitet komitetu przywozowego dokonał na ostatnim posiedzeniu podziału kontyngentów regionalnych (tzn. dzielonych między poszczególne izby przemysłowo handlowe, a w Warszawie między 3 największe organizacje gospodarcze). Podział dotyczył następujących artykułów: śledzie świeże z Norwegii, skóry surowe, wełna prana i odpadki z Francji. Poza tym dokonano podziału kontyngentów indywidualnych (tzn. przydzielanych odrazu firmom) na jabłka świeże i tran z Danii, jabłka świeże z Rumunii, śliwki suszone, owoce południowe świeże, daktyle, orzechy, kapary, oliwki kremy, pudry, perfumy; samochody osobowe; motocykle i przyczepki oraz banany surowe z Francji, banany i daktyle z kolonii francuskich, pomarańcze i mandarynki z Grecji, pomarańcze, mandarynki i oliwki z Palestyny, sardynki, orzechy i orzeszki z Turcji oraz tran, flądry, ryby dorszowate i inne morskie z Norwegii.

## Zwiększenie obiegu bilonu o 19 milionów złotych

W „Monitorze Polskim" Nr 241 ukazało się obwieszczenie ministra Skarbu z dnia 18 października br. w sprawie ustalenia w porozumieniu z Bankiem Polskim nowej granicy emisji bilonu na złotych 490 milionów (granica dotychczasowa wynosiła 471 milionów).

Potrzeba zwiększenia obiegu bilonu dawała się odczuwać już od dawna, a specjalnie w okręgach przemysłowych. Ostatnio zaś powstała ponadto konieczność niezwłocznego zaopatrzenia w bilon odzyskanych ziem Śląska Cieszyńskiego, co nie mogło być dokonane w ramach dawno już osiągniętej dotychczasowej granicy obiegu.

W ten sposób, przez wspomniane rozporządzenie ministra Skarbu, kraj otrzyma dostateczną ilość bilonu.



## Próby wprowadzenia na rynek polski mandarynek palestyńskich

W tych dniach załadowano w Jaffie na jeden ze statków regularnej linii Gdynia—Lewant 6000 skrzynek mandarynek produkcji palestyńskiej. Jest to o tyle ciekawe, że dotychczas na rynku polskim nie było mandarynek palestyńskich, bowiem importowano tylko mandarynki z Włoch i Hiszpanii.

Są to zatym pierwsze próby uplasowania na rynku polskim mandarynek z plantacji palestyńskich. Transport próbny nadejdzie do Gdyni przypuszczalnie 5 listopada. Jak ten nowy produkt zostanie przyjęty na rynku polskim, jeszcze niewiadomo. Co do tego sami importerzy owoców nie są zorientowani bowiem mandarynki palestyńskie — pod względem smaku różnią się nieco od zaprowadzonych u nas mandarynek włoskich i hiszpańskich.

## Duże ilości konserw mięsnych zakupuje w Polsce Francja

Na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy obserwowane są duże zakupy konserw mięsnych w Polsce, czynione przez importerów francuskich. We wrześniu wywieziono do Francji 409 tonn, a w sierpniu 382 tonny, dzięki czemu całkowity wywóz tego artykułu wzrósł 4-krotnie.

## Realizuje się idea Banku Tytoniowego

Pod przewodnictwem wiceprezesa Centralnego Związku Plantatorów Tytoniu w Warszawie, p. Kunza, odbył się w Monasterzyskach walny zjazd plantatorów tytoniu okręgu Monasterzyska, na którym m. in. uchwalono przystąpić ze znacznym udziałem do tworzącego się w Warszawie Banku Spółdzielczego Związku Plantatorów Tytoniu oraz zorganizować spółdzielnię handlową w Buczaczu, która zaopatrywałaby plantatorów w konieczne do uprawy tytoniu materiały.

## Poważny spadek emisji w Stanach Zjednoczonych

Pod wpływem dużego naprężenia sytuacji politycznej jakie panowało we wrześniu, zaznaczył się w tym miesiącu silny spadek emisji obligacyj i akcyj na rynku Stanów Zjednoczonych. Ogólna suma emisji we wrześniu br. osiągnęła 196,7 miln. dolarów, gdy w sierpniu br. wynosiła 415,5 miln. dol. W miesiącu październiku działalność emisyjna znowu znacznie wzrosła, wobec czego sfery finansowe spodziewają się, że cyfra emisji będzie wysoka.

Ogólna suma emisyj w okresie pierwszych trzech kwartałów r. b. osiągnęła 2437 miln. dolarów i jest niższa, niż w analogicznym okresie 1937 roku. Najbardziej obniżyły się emisje przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

## Informator prawniczy

„A. M. RZESZÓW" Wedle przepisów ustawy o przedłużeniu obniżenia komornego z 1 lutego 1938 obniżka komornego obowiązywać będzie do 31 grudnia 1938. Od 1 stycznia 1939 zacznie się wzrost komornego — z tym, że co kwartał nastąpi podwyżka komornego o 2 i pół procent podstawowego czynszu, tak, że w końcu czynsz osiągnie normę podstawową. Likwidacja tej obniżki odbywać się będzie w sposób stopniowy.

„ZROZPACZONY" Nie wiemy, czy ustawa o amnestii zostanie wydana. Nie wiemy zatem także — czy będzie ona tyczyła Pańskiego wypadku.

„WIERNY CZYTELNIK Z TARNOWA" 1) Jeśli Pan uważa, że w załatwieniu Pańskiej sprawy zastosowano specjalną miarę skutkiem opisanych przez Pana wyjątkowych okoliczności — może Pan zwrócić się z zażaleniem do władz przełożonych z przedstawieniem całokształtu sprawy. 2) Od postanowienia Urzędu Skarb. może Pan wnieść w trybie odwoławczym zażalenie do Izby Skarbowej w ciągu 7 dni od doręczenia postanowienia, które zamierza Pan zaczepić.

„JOT—WU". Z Pańskiego opisu wynika, że istotnie zachodzi u Pana sytuacja, uzasadniająca umorzenie tych zaległości podatkowych. W tym celu musi Pan wnieść podanie o umorzenie — z dokładnym przedstawieniem zachodzącego u Pana stanu materialnego. Byłoby wskazanym, ażeby Pan dołączył do tego podania świadectwo ubóstwa — które Pana również zwalnia od opłaty stemplowej do podania. Czy jednak prośba Pana w sprawie umorzenia zostanie uwzględniona, to trudno nam z góry przewidzieć — zwłaszcza że władze skarbowe dość rzadko uwzględniają takie prośby. W każdym razie władza musi przeprowadzić odpowiednie dochodzenia, połączone ewentualnie z prowadzeniem egzekucji przeciwko Panu i to nawet kilkakrotnie.

„AL" 1) Jest Pan obowiązany wykupić świadectwo VII kategorii handlowej, ponieważ zatrudnia Pan ponad czterech robotników w rozumieniu ustawowym. 2) Jak wynika z Pańskiego przedstawienia sprawy — został Pan wymiarem swoim pokrzywdzony. Dlatego powinien Pan wnieść odwołanie, które — naturalnie — nie wstrzymuje zapłaty podatku, chyba, że uzyska Pan ograniczenie poboru podatku.

„KRAKÓW — 1921" 1) Jeśli Pan jest sprzedawcą, a sprzedaje Pan towar za cenę franco miejsce przeznaczenia, tj. miejsce zamieszkania, względnie sklepu itp. odbiorcy, kupujący zaś wykłada za Pana koszty transportu, które następnie potrąca sobie przy regulowaniu rachunku — to Pan winien płacić podatek obrotowy od całej ceny sprzedażnej — bez potrącenia tych kosztów. 2) W takim wypadku winien Pan księgować na koncie „towary, — sprzedaż" całą cenę sprzedażną towaru — bez potrącenia kosztów przewozu, a wyłożone przez pańskiego odbiorcę kwoty na koszty przewozu musi Pan księgować na koncie „koszty handlowe" i oczywiście posiadać na to odpowiednie alegaty. 3) W ten sam sposób przedstawia się sprawa, jeżeli fracht opłaca się z góry. 4) W księdze kasy wydatki te obciążają konto kosztów.

„ANNO 1938" Narazie okólnik o ulgach w świadectwach przemysłowych na rok 1939 jeszcze nie został wydany. Według zaś dotychczasowego ustawodawstwa powinienby Pan wykupić świadectwo przemysłowe IV kategorii handlowej.




| PAŹDZIERNIK | Wschod słonca 7 g 26 m |
|---|---|
| **23** | Zachód słońca 4 g m 21 |
| NIEDZIELA | 28 Tiszri 5699 |

## Dziś Rada Partyjna Organizacji Syjon. zach. Małopolski i Śląska

Jak już donieśliśmy, odbędzie się dziś w niedzielę, dnia 23 bm. posiedzenie Rady Partyjnej Organizacji Syjonistycznej zach. Małopolski i Śląska.

Obrady toczyć się będą w sali Żydowskiego Domu Akademickiego przy ul. Przemyskiej 3.

Początek posiedzenia punktualnie o godz. 3-ciej po poł.

—oo—

## Dziwna konspiracja

**Pod adresem zarządu gminy żydowskiej w Krakowie**

Na tle obecnej sytuacji żydostwa mnożą się niestety wypadki dezercji z szeregów społeczeństwa żydowskiego. Ludzie o słabym charakterze, bez kręgosłupa moralnego, dla kariery, dla posady, dla kawałka chleba porzucają wiarę ojców i przyjmują chrzest.

Zdarza się jednak często, że ludzie tacy asekurują się podwójnie: w oczach społeczeństwa chrześcijańskiego uchodzić chcą za gorliwych chrześcijan, w kołach żydowskich natomiast celowo zatajają swój chrzest i chcieliby nadal uchodzić za Żydów. Rzecz jasna, że taka „podwójna buchalteria" nie jest ani przyzwoita ani moralna.

Mogłoby temu zapobiec tylko stałe ogłaszanie listy osób występujących z szeregów żydostwa. Tak stale się dzieje we Lwowie, w Katowicach i innych miastach. Niestety w Krakowie z przyczyn niezrozumiałych mimo wielokrotnych apelów naszych w tym kierunku lista wychrztów jest dalej ściśle zakonspirowana. Zwracaliśmy się kilkakrotnie w tej sprawie do rabinatu gdzie oświadczono nam, że listy tej rabinat nie może ogłosić z powodu wyraźnego zakazu zarządu gminy żydowskiej.

To stanowisko zarządu kahału jest co najmniej dziwne. W czyim interesie leży ta niezrozumiała konspiracja? Społeczeństwo żydowskie domaga się stanowczo wyjaśnienia tej niezrozumiałej zagadki. Skoro zarząd kahału nie uważa za potrzebne ogłaszanie listy wychrztów w swej oficjalnej gazetce, jak to czyni np. kahał lwowski, to winien przynajmniej zezwolić prasie żydowskiej na informowanie społeczeństwa o tych, którzy jego szeregi potajemnie opuszczają.

## Podjęcie komunikacji z Czechosłowacją przez Zwardoń i Suchą Horę

Z dniem 22 X. br. został podjęty ruch pasażerski, bagażowy i towarowy między Polską a Czechosłowacją, przez stacje graniczne Sucha Hora i Zwardoń.

# *Części dzwonu z XV wieku*

## *znaleziono w podziemiach Katedry Wawelskiej*

Przy przekopywaniu ziemi pod posadzką krypty św. Leonarda w Katedrze wawelskiej w narożniku północno-wschodnim pomiędzy sarkofagami Jana III-go i Marii Kazimiery wydobyto wczoraj 8 fragmentów wielkiego dzwonu z XV wieku. Na jednym z fragmentów widnieje tarcza z orłem polskim, na innym część napisu gotyckiego.

Są to zapewne fragmenty dzwonu z r. 1463, który w roku 1703 dnia 16 grudnia wraz z hełmem wieży zegarowej runął na Katedrę, przebił jej dach i sklepienie i zatrzymał się częściowo na posadzce katedry, przy grobie św. Stanisława, częściowo zaś aż w krypcie św. Leonarda.

Inne fragmenty dzwonu widnieją, nie wydobyte jeszcze, pod sarkofagiem Marii Kazimiery.

Bł. p.

**Dr. ZUZANNA z HIMMELBLAUÓW**

# HOROWITZOWA

**zmarła 21 październ ka 1938 r.**

Pogrzeb odbędzie się **dziś w niedzielę dn a 23 października br.** o godz. 3-e, popołudniu z hali cmentarza żydowskiego w Krakowie przy ul. Miodowej o czym zawiadamiają

**Mąż i Rodzice**

# Zagadkowe morderstwo w Krakowie

## *Trup mężczyzny na szosie*

Policja krakowska prowadzi dochodzenia w sprawie zagadkowego morderstwa, jakie popełnione zostało w nocy na sobotę na peryferiach Krakowa.

Na ulicy Zielnej, tuż obok znajdującego się tam dworu, znaleziono na drodze zwłoki mężczyzny z zmasakrowaną głową. W zwłokach rozpoznano 42letniego Bazylego Morusa, dozorcę robót kanałowych, zamieszkałego przy ul. Zielnej l. 101.

Jak wynika z oględzin zwłok i miejsca przestępstwa, denat został napadnięty znienacka i uderzony gwałtowną siłą twardym narzędziem w głowę. Uderzenie było tak silne, że czaszka została rozbita, mózg i oczy wypłynęły na wierzch.

Na rękach zabitego nie stwierdzono żadnych śladów, które wskazywałyby na to, że stoczył on przed śmiercią jakąś walkę. Przemawia to również za tym, że Morus został niespodziewanie napadnięty i zamordowany.

Tło zbrodni przypuszczalnie nie było rabunkowe, gdyż przy zabitym znaleziono pieniądze i zegarek. Wskazuje to na inne tło zbrodni. Nie jest wykluczone, że ma się tutaj do czynienia z zemstą.

Zmarły osierocił dwoje dzieci. Wypadek wywołał w Dębnikach duże wrażenie. Dochodzenia, pod kierownictwem naczelnika Wydziału Śledczeg kom. Brzęczka trwają.

# Rekonstrukcja gabinetu francuskiego

## *Izba Deputowanych nie zostanie rozwiązana*

Paryż, 22. 10. (T). Sobotnie ranne posiedzenie rady ministrów poświęcone było dwum zasadniczym zagadnieniom: Zmianom w służbie dyplomatycznej oraz expose premiera Daladier na temat sytuacji finansowej i gospodarczej.

Zmiany w służbie dyplomatycznej trzymane są w dyskrecji, dopóki rząd francuski otrzyma zgodę zainteresowanych państw na swoich kandydatów. Przegrupowania we francuskiej służbie dyplomatycznej oczekiwane były z tym większym zainteresowaniem, iż przypuszczano, że w wyniku załamania dotychczasowego systemu polityki zagranicznej Francji rząd zdecyduje się na daleko idące zmiany w personelu dyplomatycznym, reprezentującym właśnie ten dawny kierunek. Rząd poszedł jednak po linii kompromisowej.

Dotychczasowy sekretarz generalny ministerstwa spr. zagr. Leger, który wywierał duży wpływ na główne wytyczne polityki francuskiej, pozostaje tymczasem na swym stanowisku, jednakże jeden z jego najbliższych współpracowników w centrali, Massigli, dyrektor dep. politycznego, został przeniesiony na stanowisko ambasadora do Ankary. Następcą Massigliego został dotychczasowy jego zastępca p. Cherveryat, dawny szef gabinetu ministra spr. zagr. Dotychczasowy szef biura prasowego p. Commert, atakowany ostatnio w sposób bardzo ostry przez prasę prawicową za swoje lewicowe i filosowieckie sympatie, został przeniesiony na stanowisko wicedyrektora departamentu.

O ile chodzi o politykę wewnętrzną, premier Daladier po zreferowaniu sytuacji politycznej przed radą ministrów, kontynuować ma w poniedziałek swoje konsultacje. Premier Daladier przed powzięciem decyzji zarówno co do dalszej taktyki na terenie wewnętrzno-politycznym, jak również przed powzięciem ostatecznej decyzji w sprawie dekretów finansowych, postanowił odwołać wszelkie audiencje, aby w całkowitym skupieniu powziąć odpowiednie postanowienia.

Koła polityczne coraz bardziej skłaniają się do przypuszczenia, że premier Daladier nie zdecyduje się na rozwiązanie Izby, lecz tylko ograniczy się do przeprowadzenia dość ograniczonej rekonstrukcji gabinetu, która miałaby nastąpić dopiero po zakończeniu obrad kongresu marsylskiego.

### Nowy francuski wysoki komisarz w Syrii

Paryż, 22. 10. (R). Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów mianowano b. posła francuskiego w Wiedniu Puaux wysokim komisarzem Francji w Syrii na miejsce ustępującego p. de Martel.

### Przedstawiciele huty w Trzyńcu w Min. Przemysłu i Handlu

Warszawa, 22. 10. (Sin) Przedstawiciele huty w Trzyńcu, która wchodzi w skład koncernu Schneider Creussot zostali przyjęci przez minister Przemysłu i Handlu Romana, oraz wiceministra Rosego.

### Uchwały związków pracowniczych

Warszawa, 22. 10. (Sin) Dnia 21 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie centrali komisji porozumiewawczej związków pracowniczych, na którym powzięto następującą uchwałę: Centralny komitet pracowniczy postanowił wziąć udział organizacyjny w wyborach do rad miejskich w całym kraju z tym, że o ile istnieją szanse uzyskania własnej reprezentacji należy wystąpić z własną listą, o ile zaś szans nie ma, zachować neutralność organizacyjną. Na terenach specjalnych pod względem narodowościowym wziąć udział w jak najściślejszym porozumieniu, zastrzegając sobie możność reprezentowania samodzielnego ruchu pracowniczego w samorządzie. Równocześnie zaleca się nie używać tytułów organizacyjnych w tych wszystkich wypadkach, kiedy przedstawiciele poszczególnych związków występują poza własnymi listami ruchu pracowniczego. Pracownikom samorządów miejskich z uwagi na ich specjalne warunki pracy zawodowej pozostawia się w zakresie wyborów samorządowych wolną rękę.

### Starcie członków O. Z. N. z ludowcami

Warszawa, 22. 10. (Sin) Były prezes powiatowego Stronnictwa Ludowego, Stanisław Janota, wykluczony ze Stronnictwa, rozpoczął akcję agitacyjną na rzecz Ozonu. W dniu 18 bm. zwołał on do Kielc zebranie, na którym przyszło do starcia z członkami Stronnictwa Ludowego. Ludowcy opuścili salę zebrań. Powiatowy zjazd Stronnictwa Ludowego w Kielcach potępił działalność b. posła Janoty.

Zarząd powiatowy Stronnictwa Ludowego w Przeworsku, który obradował pod przewodnictwem owacyjnie witanego dra Jedlińskiego, zatwierdził uchwałę zarządu okręgowego w Krakowie wykluczającą ze Stronnictwa Jana Pieniążka.

### Świadczenia na rzecz pomocy zimowej

Warszawa, 22. 10. (Sin) Pobieranie świadczeń pieniężnych na rzecz pomocy zimowej rozpocznie się dnia 1 grudnia i potrwa 5 miesięcy. Dotyczy to zarówno opłat ze strony świata pracy jak też i świadczeń przemysłu, handlu itd. Do udziału w tegorocznej akcji pomocy zimowej powołane będą wszystkie bez wyjątku grupy społeczne, a po raz pierwszy w tym roku również płacić będą właściciele nowych domów. Wysokość świadczeń będzie mniej więcej taka sama jak w roku ubiegłym.

# Socjaliści francuscy wydali walkę senatowi

Paryż, 22, 10. PAT. W niedzielę na terenie 30 departamentów francuskich oraz trzech okręgów kolonialnych odbędą się wybory, celem odnowienia trzeciej części składu senatu, czyli 97 senatorów.

Ponieważ wybory te odbywają się w kolegiach wyborczych o składzie ograniczonym, w szerokiej opinii publicznej nie dało się wyczuć wzmożonej agitacji przedwyborczej. Wśród senatorów, którzy tym razem ubiegają się o odnowienie swoich mandatów, znajduje się dwuch ministrów obecnego gabinetu, a mianowicie min. spraw wewn. Sarraut oraz min. rolnictwa Queille, dalej szereg wybitnych polityków, jak np. kilkarotny minister w poprzednich gabinetach frontu ludowego Violette ora przewodniczący komisji spraw zagranicznych Henry Beranger.

Według ogólnych przewidywań, wybory niedzielne nie powinny przynieść większych zmian Zresztą skład kolegiów wyborczych, jak wykazała dotychczasowa praktyka, uniemożliwia jakieś głębsze przegrupowania polityczne w łonie senatu. Głównym przedmiotem zainteresowania w obecnej akcji wyborczej jest walka jaką wydała senatowi francuska partia socjalistyczna w odwet za obalenie przez senat obu gabinetów Bluma.

Socjaliści prawie we wszystkich departamentach przeciwstawili ustępującym senatorom własnych kandydatów. Zainteresowanie opinii publicznej skupia się więc na zagadnieniu, czy socjaliści zdołają wprowadzić swoich nowych senatorów. Dotychczas grupa socjalistyczna liczyła na terenie senatu 13-tu członków na 314. Wśród 94 senatorów ubiegających się o odnowienie swoich mandatów, socjaliści liczą tylko trzech.

# Sprawa rewindykacji kolonialnych Rzeszy nie dotyczy tylko Francji -- twierdzą w Paryżu

Paryż, 22. 10. (t) Francuskie koła rządowe gorąco zaprzeczają informacjom, jakoby w czasie ostatnich rozmów francusko - niemieckich poruszona była sprawa rewindykacyj kolonialnych Niemiec. Koła te zaznaczają, że sprawy kolonialne nie były poruszane również ani w Godesberg, ani w Monachium. Francuskie koła rządowe z zasadniczych względów nie chcą dopuścić do tego, aby sprawa niemieckich rewindykacyj kolonialnych była przedmiotem dwustronnych rozmów między Berlinem a Paryżem. W Paryżu wskazuje się bowiem na to, że dawne kolonie niemieckie zostały podzielone między Anglię, Francję, Belgię i Japonię, sprawa więc niemieckich rewindykacyj kolonialnych dotyczy nie tylko Francji, lecz także pozostałych państw.

# Oficer francuski zastrzelony w Antiochii przez sierżanta tureckiego

Paryż, 22. 10. (A). Agencja Havasa donosi, iż w Antiochii został zastrzelony w czasie sprzeczki przez sierżanta tureckiego porucznik francuski Chabaud.

Chabaud przechodząc mostem w Antiochii spotkał trzech żołnierzy tureckich, którzy mijając go nie oddali mu honorów wojskowych. Oficer francuski zwrócił im uwagę na niewłaściwe zachowanie się, co zostało przyjęte przez żołnierzy tureckich drwinami. Chabaud oświadczył, iż złoży skargę u wyższych władz wojskowych tureckich. Trzej żołnierze tureccy, którzy już oddalili się, podeszli do stojącego na moście sierżanta, któremu opowiedzieli o incydencie. Wkrótce potem dogonili oficera francuskiego, wywołując ponowną sprzeczkę, w czasie której podoficer turecki dał trzy strzały, które trafiły Chabaud. Po przewiezieniu do szpitala Chabaud zmarł.

Po incydencie tym batalion turecki został przesiedlony w inne miejsce. Władze tureckie wszczęły dochodzenie co do okoliczności, towarzyszących zbrodni. W stosunku do winnych mają być zastosowane surowe sankcje. Sprawa ta poza tym jest przedmiotem rozmów dyplomatycznych pomiędzy rządem paryskim a tureckim.

# Każdy piechur amerykański — „ruchomym gniazdem karabinów maszynowych"

Waszyngton, 22. 10. PAT. Niebawem w armii amerykańskiej wprowadzony zostanie nowy karabin półautomatyczny który pięciokrotnie zwiększy siłę ognia piechoty. Waga nowego karabinu jest niższa o 4 i pół kg. od dotychczasowego, a magazyn jego zawiera 8 nabojów. Według opinii rzeczoznawców wojskowych, broń ta zamieni każdego piechura w „ruchome gniazdo karabinów maszynowych".

## Świat pod znakiem zbrojeń

Londyn, 22. 10. PAT. Ministerstwo lotnictwa zawarło z firmą Vickers Armstrong umowę w sprawie utworzenia, przez ustalenie ścisłej współpracy wszystkich działów tych zakładów, rozległego systemu podziału zamówień na części samolotów pomiędzy inne firmy. W ten sposób wyprodukowane części będą następnie montowane pod kontrolą zakładów Vickersa w specjalnych wielkich zakładach, które mają wkrótce być pobudowane.

* * *

Dublin, 22. 10. (P) Rząd irlandzki opracowuje obecnie projekt wzmocnienia obrony narodowej. Kredyty dodatkowe na ten cel, w wysokości 600 tysięcy funtów, uchwalone zostaną przez parlament w początku przyszłego tygodnia.



## Min. Kościałkowski w Wilnie

Wilno, 22. 10. PAT. W dniu dzisiejszym przybył do Wilna p. min. Marian Kościałkowski. Na dworcu p. ministra powitali p. wojewoda wileński Bociański i prezydent m. Wilna dr. W. Maleszewski w otoczeniu wyższych urzędników.

P. min. Kościałkowski przybył do Wilna na inspekcję instytucyj opiekuńczych nad dziećmi oraz wykonywanymi przez Fundusz Pracy robotami w Wilnie i jego okolicach.

# Postulaty de Valery pod adresem W. Brytanii

Dublin, 22. 10. (O). W wywiadzie, udzielonym londyńskiej „Evening Standard", premier de Valera wysunął, jak wiadomo, trzy główne punkty swego planu zjednoczenia Irlandii, a mianowicie: Zachowanie przez parlament północno-irlandzki jego obecnych pełnomocnictw lokalnych, przelanie obecnych pełnomocnictw parlamentu brytyjskiego w stosunku do spraw północno-irlandzkich na parlament wszechirlandzki, oraz zagwarantowanie praw mniejszości.

Omawiając wywiad, „The Irish Press" pisze, iż de Valera z jednej strony poinformował angielską opinię publiczną o tym, dlaczego zakończenie podziału Irlandii stało się sprawą naglącą dla zapewnienia bezpieczeństwa obu wysp, z drugiej zaś — zaproponował praktyczne rozwiązanie problematu. Podkreślił on przy tym, iż mylny jest pogląd, jakoby problemat ten stanowił wewnętrzną sprawę Irlandii, bowiem odpowiedzialność tak za podział jak i za jego przedłużanie, ponosi Wielka Brytania.

„The Irish Times" zaznacza, iż dopóki będzie trwał podział, dotąd szczera współpraca pomiędzy Irlandią a W. Brytanią w sprawach wspólnej obrony jest nie do osiągnięcia.

Unionistyczna prasa północno-irlandzka zajmuje w dalszym ciągu nieprzejednane stanowisko, pisząc o propozycjach de Valery, jako absolutnie niemożliwych do przyjęcia, i o jego rzekomej dążności do opanowania siłą ziemi ulsterskiej.

## Konsulat Mandżukuo w Warszawie

Warszawa, 22. 10. (A) W najbliższym czasie przewidywane jest otwarcie konsulatu Mandżukuo w Warszawie, zaś konsulat polski w Charbinie uzyska możność otoczenia opieką około 2.000 obywateli polskich, zamieszkałych na terenie Mandżukuo. Sprawa ta została wyjaśniona przez wymianę not między ambasadorem polskim w Tokio, Romerem a przedstawicielem rządu Mandżukuo.

Poza tym przewidywane jest także podjęcie rozmów co do umożliwienia stosunków gospodarczych polsko-mandżurskich. Sprawy gospodarcze między obu krajami będą oparte na klauzuli największego uprzywilejowania, co umożliwi rozwinięcie wymiany towarowej polsko-mandżurskiej, która datuje się jeszcze sprzed wojny.

## Wyjaśnienie M. S. W. w sprawie dezerterów

*(Telefonem od naszego korespondenta)*

Warszawa, 22. 10. (A) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało na zasadzie orzeczenia N. T. A. wyjaśnienie w sprawie dezerterów, którzy tracą obywatelstwo polskie. W wyjaśnieniu tym powiedziane jest m. in., że dezerterowi, który został pozbawiony obywatelstwa, a który znajduje się w chwili pozbawienia go obywatelstwa w Polsce, może być przywrócone obywatelstwo, o ile zgłosi się on do P. K. U., odbędzie służbę wojskową oraz odcierpi wyznaczoną mu za dezercję karę.

## Zajścia na Wyższej Szkole Dziennikarskiej

Warszawa, 22. 10. (A) W czasie ostatnich zajść na Wyższej Szkole Dziennikarskiej w Warszawie, gdzie bojówkarze endeccy pobili 4 studentów żydowskich, zgłosiła się do studentów żydowskich grupa studentów ukraińskich i wyraziła im swoją sympatię i solidarność. Studenci ukraińscy wyrazili też gotowość poparcia studentów żydowskich w ich walce o swe prawa.

—oo—

## Rozmowa Raczyński—Comnen

Bukareszt, 22. 10. PAT. Ambasador R. P. Raczyński odbył dziś dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Comnenem.

—oo—

## Pobyt Benesza w Londynie — ściśle prywatny

Londyn, 22. 10. (R) Poselstwo czeskosłowackie wydało komunikat, że przyjazd dr Edwarda Benesza do Londynu ma charakter ściśle prywatny i że b. prezydent nie będzie udzielał żadnych wywiadów.

## Min. Durczański w Pradze

Praga, 22. 10. (R). Minister rządu słowackiego Durczański przybył dziś do Pragi i odbył rozmowę z premierem Syrowym i min. Chwalkowskim.

## Ludność Rusi Podkarpackiej — „nie dojrzała do niezależności"

Frankfurt, 22. 10. PAT. „Schwaebischer Merkur" pisząc o podróży ministra Becka do Rumunii, twierdzi, że stała ona w związku z oczekiwanym ponownym podjęciem rokowań czesko-węgierskich. Dziennik podkreśla, że polityka Polski i Rumunii jest niemal całkowicie zharmonizowana. Zdaniem Warszawy, stabilizacja stosunków na obszarach naddunajskich jest niemożliwa bez zadośćuczynienia żądaniom Węgierskim. Wszelkie pogłoski o rzekomej „barierze" mającej powstać przez utworzenie wspólnej granicy polsko-węgierskiej nie mają żadnego uzasadnienia.

Co się tyczy zagadnienia Rusi Podkarpackiej, należy podkreślić, że ludność tamtejsza nie dojrzała do niezależności i jej powrót do Węgier, przede wszystkim ze względów gospodarczych, byłby jedynym rozsądnym rozwiązaniem.

## Prof. Tuka powrócił do Piszczan

Bratysława, 22. 10. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi, że prof. Tuka, któremu w swoim czasie wytoczono proces o zdradę stanu, zakończony skazaniem go na 15 lat więzienia i który został niedawno ułaskawiony, powrócił do Piszczan z Pilzna, gdzie miał wyznaczone przymusowe miejsce pobytu.

## Nie rozwiązanie partii, lecz przerwanie działalności komunistów

Praga, 22. 10. PAT. „Lidove Listy" w związku z przerwaniem działalności partii komunistycznej w Czechosłowacji podkreślają, że stronnictwo komunistyczne nie jest tolerowane w żadnym państwie sąsiednim i że nowa Czechosłowacji nie może pozwolić na to, aby działalność komunistów była przeszkodą w dobrych stosunkach z sąsiadami. Ponieważ w Czechosłowacji nie ma ustawy, na której podstawie możnaby rozwiązać partie, ograniczono się do przerwania działalności stronnictwa komunistycznego. To też komuniści nie stracili swych mandatów w parlamencie i samorządzie.

## Lista kandydatów P. P. S. do wyborów samorządowych

Warszawa, 22. 10. (Sin) P. P. S. łącznie z klasowymi związkami zawodowymi i Klubem demokratycznym w Warszawie wysunęły we wszystkich okręgach wyborczych do rady miejskiej własną listę o pełnym składzie kandydatów. M. in. kandydują: prof. Michałowicz, b. posłanka Kluszyńska, b. senatorka Fleszarowa i b. poseł Arciszewski.

## Studia nad nową ustawą emigracyjną

Warszawa, 22. 10. (A). W wyniku odbytej ostatnio konferencji porozumiewawczej przy współudziale delegatów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Opieki Społecznej rozpoczęto studia nad wydaniem nowej ustawy, regulującej sprawę wychodźtwa z Polski. Dotychczasowe ustawodawstwo emigracyjne uznane zostało za przestarzałe i nie odpowiadające obecnym wymaganiom.

## Wzrost wydobycia węgla

Warszawa, 22. 10. PAT. Wydobycie węgla kamiennego we wrześniu r. b. wyniosło 3.347 tys. ton wobec 3.139 tys. ton w sierpniu r. b. i 3.197 tys. ton we wrześniu r. ub. Z liczb tych wynika, że wydobycie węgla kamiennego we wrześniu wzrosło w porównaniu z sierpniem r. b. o 208 tys. ton, t. j. o 6,63 proc., przewyższając jednocześnie o 150 tys. ton czyli o 4,69 proc. wydobycie węgla w analogicznym miesiącu r. ub.

Liczba robotników zatrudnionych w kopalniach węgla kamiennego wzrosła we wrześniu o 674 osoby i wynosiła z końcem miesiąca sprawozdawczego 79.915.

## Posiedzenie rady międzynarodowej izby handlowej w Paryżu

Paryż, 22. 10. PAT. Dnia 21 bm. odbyło się w Paryżu posiedzenie międzynarodowej izby handlowej pod przewodnictwem delegata amerykańskiego p. Watsona. Postanowiono zwołać kongres międzynarodowej izby handlowej do Kopenhagi na koniec czerwca przyszłego roku. Rada uchwaliła jednocześnie apel do wszystkich organizacji finansowych i gospodarczych świata, wzywający do wzmocnienia wzajemnej współpracy na odcinku gospodarczym, gdyż tylko w ten sposób utrwalić będzie można pokój, utrzymany przez posunięcia polityczne ostatnich tygodni.

Ze strony Polski w obradach brał udział b. minister Strassburger, prezes Młynarski oraz pp. Rasiński i Marchwiński.

## Incydent z dyplomatą norweskim w Niemczech

Oslo, 22. 10. PAT. Według raportu konsulatu generalnego Norwegii w Hamburgu, kontroler komitetu nieinterwencyjnego Jacobsen miał zatarg z niemieckim funkcjonariuszem, który na granicy zażądał od niego dopłaty za bilet, gdyż Jacobsen jechał w innej klasie niż opiewa bilet. Prokurator w Osnabrueck domagał się dlań kary miesiąca więzienia za opór policji. Obecnie norweski konsulat generalny czyni starania o zwolnienie Jacobsena.

## „Gdzie kończą się żądania Niemiec?"

Berlin, 22. 10. PAT. „Deutsche Allgemeine Ztg." przynosi artykuł profesora prawa międzynarodowego Friedricha Grimma p. t. „Rachunek sumienia Francji". W artykule tym prof. Grimm odpowiada na pytanie rzucone we Francji — gdzie kończą się żądania niemieckie? — powołaniem się na oświadczenia kanclerza Hitlera, jak również na zrzeczenie się przez Rzeszę plebiscytu w tych częściach Czech, gdzie Niemcy stanowią mniejszość. „Kanclerz nie chce obcych narodowości, pisze prof. Grimm, kanclerz daje tym praktyczny dowód umiarkowania woli pokoju i chęci wzajemnej współpracy, co winno być zrozumiane również i poza granicami Rzeszy". Dalej autor omawiając zagadnienie stosunków z Francją stwierdza, że stosunki te zatrute są przez siły obce, które bynajmniej nie służą interesom francuskim. Artykuł swój kończy prof. Grimm — „Bezpieczeństwo Francji nie będzie zapewnione paktami, lecz zapewnić je może tylko uczciwa, pełna zaufania współpraca, oparta na respektowaniu istotnych praw do życia obu narodów".

## Veto gubernatora litewskiego w Kłajpedzie

Kłajpeda, 22. 10. PAT. Gubernator litewski obszaru kłajpedzkiego zakomunikował dyrektoriatowi kłajpedzkiemu, iż stawia veto przeciwko przyjętym w dniu 6 października przez sejmik kłajpedzki 2 m ustawom: o zwalczaniu bezrobocia na obszarze Kłajpedy i o wykonywaniu rzemiosła.

## Wyjazd króla Leopolda z Londynu

Londyn, 22. 10. PAT. Kró Leopold belgijski, który bawił tu w charakterze ściśle prywatnym, odjechał dziś do Belgii.

## Zniesienie stanu wyjątkowego na Krecie

Ateny, 22. 10. (R). Wobec całkowitego unormowania stosunków na Krecie rząd postanowił znieść obowiązujący tam stan wyjątkowy.

## 2 miln. cytryn wrzucono do morza

Czerniowce, 22. 10. (O) Władze portowe w Constancy nakazały wrzucenie do morza 2 milionów cytryn, które zepsuły się w czasie transportu.

## Budowa stacji telewizyjnej w U. S. A.

Waszyngton, 22. 10. (P) Departament komu[illegible] przystąpił do budowy wielkiej stacji [illegible] w Montclair (stan New Jersey)



# Formalne wymówienie paktu czesko-sowieckiego - nieaktualne

Berlin, 22. 10. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi, że w czeskich kołach politycznych utrzymują, iż w ostatnich dniach poseł sowiecki w Pradze Aleksandrowski nie był przyjęty przez ministra spraw zagranicznych Chwalkowskiego. W związku z rozwiązaniem czeskosłowackiej partii komunistycznej ze strony Związku sowieckiego nie było żadnych wystąpień oficjalnych. Jednocześnie wskazuje się, że aczkolwiek czeskosłowacko-sowiecki pakt utracił wszelkie znaczenie faktyczne, to jednak sprawa formalnego wymówienia tego paktu w praskich kołach miarodajnych uważana jest w obecnej chwili za nie aktualną.

* * *

Rzym, 22. 10. PAT. Agencja Stefani donosi z Pragi, że minister spraw zagranicznych przyjął posła sowieckiego, któremu oświadczył, iż Czechosłowacja uważa, że pakt wzajemnej pomocy czesko-rosyjski utracił swą moc obowiązującą.

# Nowe propozycje czeskie w sprawie ustępstw terytorialnych na rzecz Węgier

Budapeszt, 22. 10. PAT. Jak informują z kół miarodajnych, minister spraw zagr. Czechosłowacji Chvalkovsky wręczył dziś posłowi węgierskiemu w Pradze, Wettsteinowi notę rządu czeskiego, zawierającą nowe propozycje czeskie w sprawie ustępstw terytorialnych na rzecz Węgier. Nota została dziś wysłana do Budapesztu specjalnym kurierem, który przybędzie tu około północy.

# Narady czeskich stronnictw koalicyjnych

Praga, 22. 10. PAT. Prasa komunikuje o naradach przedstawicieli stronnictw koalicyjnych oraz stałych naradach, odbywających się w łonie rady ministrów podkreśla, że dotyczą one: 1) ustalenia nowych granic państwa, 2) zmiany konstytucji, która ma być przeprowadzona w ten sposób, że najpierw nastanie okres czasu regulowany przez prowizoryczną konstytucję, w czasie którego nastąpi opracowanie i przyjęcie nowej konstytucji, 3) wyborów nowego parlamentu, które nastąpią po ostatecznym ustaleniu granic państwa i przeprowadzeniu w związku z tym kontroli mandatów poselskich i senatorskich, 4) sformułowania podstaw polityki zagranicznej, które nie może mieć innych celów, jak można sądzić z głosów prasy, jak utrzymanie dobrych stosunków z sąsiadami.

## Zawieszenie „Prager Tageblatt"

Praga, 22. 10. PAT. W związku ze stopniowym zanikaniem prasy wydawanej po niemiecku zapowiadane jest w najbliższym czasie zawieszenie dziennika „Prager Tageblatt", który ma być połączony z półoficjalną „Prager Presse". Dziennik „Bohemia" zbliżony do dawnego kierunku henleinowskiego ma przestać wychodzić od 1 grudnia.

# *Spotkanie w Galaczu w oświetleniu prasy włoskiej*

Rzym, 22. 10. PAT Dzienniki w dalszym ciągu wykazują duże zainteresowanie pobytem min. Becka w Galaczu i stosunkami polsko-węgierskimi. Cała prasa zamieszcza oświadczenie polskich kół półurzędowych na temat podróży min Becka do Rumunii oraz przytacza głosy prasy polskiej na ten temat. Ponadto dzienniki obszernie omawiają zagraniczne echa spotkania w Galaczu.

„Lavoro Fascista" pisze, że niektóre dzienniki francuskie zbyt mocno pospieszyły się, donosząc o niepowodzeniu spotkania ministra Becka z królem Karolem. Przeczą temu doniesienia zarówno z Bukaresztu jak i Warszawy, że obie strony są ze spotkania tego zadowolone. Pismo zwraca specjalną uwagę na informacje francuskie „Le Jour", który pisze, że Rumunia nie będzie sprzeciwiać się wspólnej granicy polsko-węgierskiej.

Dzienniki podkreślają ponadto stanowisko Białogrodu, który jako czynnik nie zainteresowany nie zamierza mieszać się do rokowań węgiersko-czeskich.

„Lavoro Fascista" pisze, że Jugosławia nie jest przeciwna powiększeniu Węgier ani też przywróceniu granicy polsko-węgierskiej. — Przyłączenie Rusi Podkarpackiej do Węgier byłoby nawet korzystne, według opinii jugosłowiańskiej, ponieważ uniemożliwiłoby Sowietom stworzenie z Rusi Podkarpackiej wysuniętej placówki bolszewickiej w Europie.

## Benesz obejmie profesurę na jednym z uniwersytetów w U.S.A.

Londyn, 22. 10. PAT. Były prezydent Czechosłowacji Benesz, który przybył dziś do Londynu, pozostanie w Anglii trzy tygodnie, poczem uda się do Ameryki, gdzie ma objąć profesurę na jednym z uniwersytetów amerykańskich. Benesz z małżonką po przyjeździe opuścił Londyn i udał się w okolice Oxfordu, gdzie pozostawać będzie w posiadłości wiejskiej publicysty angielskiego Wickhama Steeda.

Szanghaj, 22. 10. (P) Japońska marynarka rozpoczęła dziś prace nad usunięciem zapór na rzece Perłowej w pobliżu Bocora Tigris. Akcja ta ma na celu zapewnienie dowozu żywności dla wojsk japońskich, znajdujących się w Kantonie. Zainteresowanym mocarstwom doręczono notę dowództwa japońskiego, zawiadamiającą, że obszar od ujścia rzeki Perłowej do Kantonu jest szczególnie zagrożony. Mocarstwa zagraniczne proszone są w tej nocie o wycofanie swych statków i samolotów z tej strefy.

# Kronika krakowska

### DYŻURY APTEK

Dziś mają dyżur dzienny apteki: Rynek gł. 42, Łobzowska 8, Kościuszki 18, Dietla 36, Grzegórzecka 9.

Dyżur dzienny i nocny mają apteki: Rynek gł. 22, Gertrudy 1, Długa 4, Krakowska 9, Kaz. Wielkiego 78, Rynek Podg. 9, Rakowicka 12, Madalińskiego 7.

### Dziś wielkie Zgromadzenie Wyborcze

Dziś, w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 12.15 odbędzie się w sali kinoteatru „Atlantic" Wielkie Zgromadzenie Wyborcze, na którym wygłosi przemówienie programowe kandydat na posła do Sejmu R. P. adwokat dr Ignacy Schwarzbart. — Wstęp wolny.

### Zebranie Wyborcze Drobnego Kupiectwa krakowskiego

odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 8 wiecz. w sali Kahału, Krakowska 41, na którym przemawiać będzie kandydat na posła do Sejmu adwokat Dr Ignacy Schwarzbart, oraz przedstawią cele drobnego kupiectwa pp. radca inż. Taubman, Maurycy Fischer, A. Hofstatter i inni. Wstęp wolny.

### „Szkoła Zdrowia" Ubezpieczalni Społecznej i P. C. K.

Program odczytów na najbliższy tydzień. — W dniu 24 bm. (poniedziałek) wygłosi odczyt dr Oller Leonard pod tytułem „Kiła" (syfilis). Początek godz. 7-ma wiecz. Odczyt ilustrują przeźrocza.

„O chorobach zawodowych skóry" mówić będzie w dniu 27 bm. (czwartek) dr Muiowski Tadeusz. Początek godz. 7-ma wiecz. Odczyt będzie ilustrowany przeźroczami.

Wykłady odbywają się we własnym lokalu przy ul. Dunajewskiego L. 5, parter, oficyna lewa. Wstęp na wykłady bezpłatny.

### 28 wypadków szkarlatyny

W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w stoł. król. mieście Krakowie zgłoszono od dnia 16 X. 1938 do dn.a 22 X. 1938 następujące choroby zakaźne: błonica 8 wypadków, płonica 28, dur brzuszny 6, zimnica 1, róża 4, nagminne zapalenie przyusznicy 1.

### Na gościnnych występach

Jakubik Edward (lat 26) z Podięża, pow. Kraków, robotnik, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, został zatrzymany za włamanie do mieszkania Jadwigi Kibińskiej, zam. w Nowej Olszy, przy ul. Orląt 4, której skradł różną garderobę, wartości 250 zł. Część garderoby odebrano i zwrócono pokrzywdzonej. Jakubika przekazano władzom sądowym.

### Samochód najechał rowerzystę

Na ul. Juliusza Lea u wylotu ul. Józefitów, szofer samochodu osobowego Nr rej. A. 30160, najechał na rowerzystę Jana Sierpnia (lat 29) robotnika, zam. przy ul Włóczków 6. Wskutek najechania został uszkodzony rower. Winę wypadku ponosi szofer, ponieważ jechał lewą stroną.

### Trup na torze kolejowym

W pobliżu Jasła wydarzył się już po raz drugi w bieżącym miesiącu śmiertelny wypadek na torze kolejowym. Tym razem w pobliżu miejscowości Przysieki znaleziono zwłoki 16-letniego chłopca całkowicie zmiażdżone kolami pociągu. Zabitym okazał się Zbigniew Sarnecki, umysłowo niedorozwinięty, który prawdopodobnie przez nieuwagę dostał się pod przejeżdżający pociąg.

—oo—

— ODZNACZENIE. P. Dr. Leopold Gleisner, prezes Polskiego Związku Przemysłu Filmowego w Warszawie, odznaczony został krzyżem zasługi.

—oo—

— GDUT AWODA B'AD K. K. L. W PODGÓRZU z okazji zakończenia roku pracy urządza uroczysty wieczór dziś 7-ma wiecz. w lokalu org. „Hatchija", Limanowskiego 18, z ref. dra A. Kohanego.

— PALESTYNA W PRZEDE DNIU DECYZJI. Dziś godz. 7.30 wiecz. w sali Żyd. D. Ak., Przemyska 3, referat Mordechaja Cukiermana, członka egzekutywy Kibucu Arci Haszomer Hacair w Palestynie i delegata Histadrut Haowdim — s. t. „Palestyna w przede dniu decyzji".

## Inauguracyjne Zebranie Obyw. Komitetu Wyborczego

Wczoraj w godzinach wieczornych w reprezentacyjnej sali Gminy Żydowskiej odbyło się pierwsze zebranie Obywatelskiego Komitetu Wyborczego, w którym wzięli udział najpoważniejsi przedstawiciele żydowskiego życia politycznego, gospodarczego i społecznego w Krakowie.

Zebranie zagaił prezes Stow. Kupców radca M. Lauterbach, podnosząc zasługi kandydata na posła Dr. Ignacego Schwarzbarta w zorganizowaniu zjednoczonego frontu żydostwa krakowskiego. Mówca podnosi, iż za kandydaturą Dr. Schwarzbarta stoi całe Żydostwo Krakowa, bez względu na przynależność partyjną. W dniu wyborów wykazać musi społeczeństwo żydowskie swą dojrzałość polityczną, przez solidarne, ma głosowanie na kandydata żydowskiego.

Powitany oklaskami zabrał głos kandydat na posła adw. Dr. I. Schwarzbart, dziękując za zaufanie, jakim obdarzyło go społeczeństwo żydowskie, wysuwając jego kandydaturę na posła do Sejmu. Mówca podkreśla znaczenie i rolę żydowskiej reprezentacji parlamentarnej w obecnej ciężkiej dla żydostwa chwili.

W końcu wybrano Komitet Honorowy, Egzekutywę i Komisję finansową Obywatelskiego Komitetu Wyborczego

Błp.

**SZAJA OST**

właściciel realności

zmarł dnia 21 października b. r.

Pogrzeb odbędzie się dziś w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 2-giej pop. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim przy ul. Miodowej, o czym zawiadamiają

ŻONA I SYN

### Radny Marsylii aresztowany przez Włochów

Paryż, 22. 10. PAT. Agencja Havasa donosi z Nicei, że radny rady okręgu Marsylii, komunista Leon w ciągu kilku ostatnich dni objeżdżał swój okręg, wygłaszając odczyty. We środę Leon opuścił wieś Isola, zapowiadając powrót w południe po wycieczce w kierunku granicy włoskiej. Do dziś dnia Leon nie powrócił. Według informacyj zebranych przez miejscowych przyjaciół komunistycznego radnego, został on aresztowany przez karabinierów włoskich, którzy stwierdzili, iż Leon przekroczył granicę, nie mając paszportu.

### Proces polityczny w Barcelonie

Barcelona, 22. 10. (P) Proces robotniczej partii zjednoczenia marksistowskiego dobiega końca. Prokurator w przemówieniu swym domagał się kary 30 lat więzienia dla głównych oskarżonych: Gornkina, dyrektora dziennika „La Batalla", Arquera, członka komitetu wykonawczego partii oraz sekretarzy Andrade, Bonnete i Adraher, a 5 lat więzienia dla dwóch pozostałych oskarżonych: Redulla i Esquidera. W dniu dzisiejszym zakończył mowę obrończą Sanchez Roca, b. podsekretarz stanu w ministerstwie sprawiedliwości.

— WALNE ZEBRANIE ZRZESZENIA ŻYD. ARTYSTÓW MALARZY I RZEŹBIARZY W KRAKOWIE we wtorek, 25 bm. w lokalu Tow. Teatru Żydowskiego, Stolarska 9, godz. 19-a.

—oo—

— CHÓR ZWIĄZKU ŻYDÓW UCZESTNIKÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI. Zarząd Chóru przy Związku przyjmuje wpisy w sekretariacie Związku, Kraków, Rynek Gł. 12, II. p. od godz. 17-tej do 22-giej codziennie.

—oo—

— URKE NACHALNIK W KRAKOWIE. Autor głośnej powieści „Życiorys własny przestępcy" wygłosi jedyny odczyt 25 bm. w sali Rękodzielników, Podbrzezie 6, na temat: „Wyżyny i niziny społeczeństwa".

—oo—

— POKAZ FRYZUR STYLOWYCH I NOWOCZESNYCH urządza T. O. M w niedzielę, 23 bm. podczas „Czarnej Kawy" w Grandzie z łaskawym współudziałem pań ze sfer towarzyskich Krakowa. Początek godz. 17-ta.

—oo—

— PORADNIA PEDAGOGICZNA przy „Wizo" kierowana nadal przez prof. J. I. Kolina, rozpoczyna swą działalność w poniedziałek, 24 bm. o godz. 6.30 wiecz. w lokalu „Wizo" (Szewska 4, I. p.). Udziela się porad również młodzieży.

### Akcja wojskowa w Haifie

Jerozolima, 22. 10. PAT. Oddziały angielskie rozpoczęły na szeroką skalę zakrojoną akcję w Haifie. Arabska dzielnica Wadinisnas została zamknięta. Przeprowadzono szereg rewizji i aresztowano licznych Arabów. W starej dzielnicy Jerozolimy zastrzelono znowu 3 Arabów. W południowej Palestynie zniszczono wszystkie drzewa owocowe, zasadzone wzdłuż szos.

—<>—

### Reorganizacja policji francuskiej

Paryż, 22. 10. (T) Ministerstwo spraw zagranicznych przeprowadza daleko idącą reorganizację policji południowych miast francuskich.

W Marsylii inspektorowie ministerstwa spraw wewnętrznych zawiesili w urzędowaniu zastępcę kierownika miejscowej Surete Generale, podejrzanego o utrzymanie kontaktu z miejscowymi gangsterami, od których się roi zarówno Marsylia i Tulon, jak i cała Riviera.

Szereg policjantów z marsylskiej policji obyczajowej został oskarżonych o ciągnienie zysków z nierządu.

Oczekiwane jest, że po zakończeniu tej akcji ministerstwo spraw wewnętrznych przeprowadzi również reorganizację policji w Tulonie. Szereg wybitnych osobistości Tulonu zgłosiło się już do władz z rewelacjami na temat podejrzanych machinacji miejscowej policji.

—<>—

### Bezprawne aresztowania

Moskwa, 22. 10. PAT. Wyjazdowa sesja najwyższego sądu skazała w Omsku prokuratora Busorgina na 2 lata więzienia za to, że wydawał prokuratorom rejonowym polecenia dokonywania bezprawnych aresztowań.

—<>—

### Lotnik sowiecki zaginął

Moskwa, 22. 10. PAT. Lotnik wojsk[illegible], dowódca brygady, Briandiański, zginął, jak podaje prasa, przy wykonywaniu obowiązków służbowych. Przypuszczać należy, iż Briandianski znalazł śmierć w katastrofie lotniczej. Briandianski był jednym z wybitnych lotników sowieckich. W roku 1937 brał udział wraz z lotnikiem Kokinaki w przelocie z Moskwy do Sewastopola, a w roku bieżącym w przelocie z Moskwy na Daleki Wschód.

—<>—

### Parowiec norweski uległ katastrofie

Tallin, 22. 10. (D). Parowiec „Torgsin" przywiózł do Tallina 13 ludzi załogi parowca norweskiego „Birus", który uległ katastr[illegible]

—<>—

### Burza na Morzu Czarnym

Bukareszt, 22. 10. PAT. Na Morzu Czarnym panuje od wczoraj wieczór silna burza, która spowodowała znaczne szkody. Statki nadchodzące z Bl. Wschodu dostają się z trudnością do portu. Polski statek „Polonia", który kursuje między portem Constanzą i Palestyną opuścił port rumuński jeszcze w nocy ze środy na czwartek i znajduje się obecnie poza obrębem Morza Czarnego.




## Niedziela, 23 października.

### STACJE KRAJOWE

KRAKÓW: 7.15 Audycja poranna; 8.45 Pogadanka dla rolników: „Organizujmy się w kołach gospodyń“; 8.55 Muzyka (płyty); 9.05 „Rozmowy z rolnikami“ przeprowadzi inż. Lech Rościszewski; 9.15 Odczyt misyjny; 9.25 Transmisja regionalna z Żyrardowa: a) reportaż wstępny, b) Nabożeństwo; 11.05 z W-wy: płyty; 11.45 z Warszawy: Nasz program w sezonie jesienno-zimowym omówi W. Hulewicz; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Poranek symfoniczny. Wykonawcy: ork. symf. Tow. Muz. w Katowicach pod dyr. Faustyna Kulczyckiego, Stan. Korwin-Szymanowska (śpiew), Wojciech Smyk (obój); 13 „Kultura i sztuka“: „Twórczyni Panteonu Polskiego“ wygł. dr. Helena Waniczkowa; 13.10 Muzyka obiadowa; 14.40 „Dobra książka“: J. Kaden-Bandrowski: „W cyrku“ (dla wsi); 14.55 Muzyka (płyty dla wsi); 15.20 Gawęda góralska: „Wychodź duchu“ Władysława Tylki; 15.30 d. c. audycji dla wsi: 1) Nowiny ze świata — K. Plnciński, 2) Muzyka (płyty), 3) Gromadzka robota — pog.; 16.10 Fragment z książki Ewy Curie pt.: „Maria Curie“; 16.30 Recital skrzypcowy Maxa Strubo, przy fort. prof. Ludwik Urstein; 17 Tygodnik dźwiękowy; 17.30 Transm. z sali hotelu „Bristol“: Podwieczorek przy mikrofonie. Wyk.: Mała ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Maryla Karwowska, Maria Chmurkowska, Janusz Popławski, Trio Lisowskich i Siostry Burskie; w przerwie ok. g. 18.25 „Chwila Biura Studiów“; 19.30 Muzyka (płyty, z ewentualną rezerwą na transmisję z życia); 20.10 Lokalne wiadomości sportowe; 20.15 Przegląd polityczny; 20.25 Przerwa; 20.30 Transmisja z Kanady: koncert światowy; 21 Dziennik wieczorny; 21.10 Transmisja fragmentów między narodowego meczu piłkarskiego Polska—Norwegia; 21.45 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni polskich; 22 Muzyka taneczna w wyk. Rozgłośni Poznańskiej; 23.00—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA: 7.15 p. Kraków; 13 Przegląd kulturalny; 13.10 p. Kraków; 14.40 „Wszystkiego po trochu“ — aud. dla dzieci; 15 Audycja dla wsi; 16.10—23.05 p. Kraków; 23.05 Wiadom. z Polski (w jęz. obc.); 23.15 Płyty.

KATOWICE: 7.15 p. Kraków; 13 Szkic literacki; 13.10 p. Kraków; 14.40 „Co słychać na Śląsku?“; 14.50 „Popołudnie śląskiego rolnika“ — aud. słowno-muzyczna; 15.30 p Kraków; 19.30 „W niedziela przy żeleźnioku“ — aud. regionalna w opr. St. Ligonia; 20.10—23.05 p. Kraków.

LWÓW: 7.15 p. Kraków; 13 „Czortków — stolica cieplego Podola“ — pogad.; 13.10 p. Kraków; 14.40 „Trochę pieśni, trochę słowa“; 15 „Lwowska Warta“: „Brzuchowice stają do apelu“ — popularna aud. słowno-muzyczna; 15.25 „Złota Księga Gmin“; 15.30 p. Kraków; 19.35 Koncert lekki w wyk. ork. Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego; 20.10—23.05 p. Kraków.

ŁÓDŹ: 7.15 p. Kraków; 13 „Najpracowitsze ze stworzeń“ — opowiad. dla dzieci; 13.10 p. Kraków; 14.40 Koncert zesp. H. Adamskiej-Grossmanowej; 15 Audycja robotnicza; 15.30 p. Kraków; 19.30 Arie z oper włoskich i francuskich; 20 „Na horyzoncie łódzkim“ — felieton; 20.10—23.05 p. Kraków.

### STACJE ZAGRANICZNI

JEROZOLIMA (449.1) 12.30—13.10 Program arabski. 13.10 Dziennik południowy (po angielsku). 13.20 Dziennik południowy (po hebrajsku). 13.30 Sygnał czasu, koniec programu południowego. 16 Sygnał czasu, komunikaty, kącik młodzieży hebrajskiej, słuchowisko w opr. Sary Lowi. 16.45—18.30 Program arabski. 18.30 PROGRAM HEBRAJSKI: tygodniowy przegląd sportowy Sz. Arziego. 18.40 „Noc w Wenecji“ — Straussa, w wyk. orkiestry Marka Webera (płyty). 18.45 Komunikat meteorologiczny, komunikaty, dziennik wieczorny (po hebrajsku). 19 Pogadanka historyczna dr B. Awniciego. 19.20 „Belszacar“ — suita J. Sibeliusza w wyk. septetu studia. 19.40 Recytacja z Belszacara Heinego. 19.45 Muzyka rosyjska w wyk. septetu studia w progr. utwory Iwanowa. 20.05 Płyty. 20.15 Komunikat meteorologiczny, komunikaty, dziennik wieczorny (po angielsku). 20.25 Przegląd sportowy G. H. Wialliamsa. 20.35 Muzyka kompozytorów amerykańskich z płyt. 20.55 Wyniki imprez sportowych. 21. Koniec programu.

18 BUDAPESZT: Popularne pieśni węgierskie. HILVERSUM I.: Koncert chóru. LONDYN REG.: Koncert oktetu Reynoldsa. LUKSEMBURG: Muzyka lekka. PARIS PTT.: Koncert symfoniczny, sol. Maurice Marechal (wioloncz.). RADIO PARIS: Koncert orkiestrowy. RYGA: 18.10 Muzyka operowa. DROITWICH: 18.20 „Miłość poety“ — cykl pieśni Schumanna w wyk. Aleksandra Kipnisa. MONTE CENERI: 18.30 Koncert dwufortepianowy.

19 BRUKSELA FLAM.: Koncert muzyki lekkiej. LUKSEMBURG: Muzyka lekka. RADIO ROMANIA: 19.30 Koncert chóru. WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów. LONDYN REG.: 19.40 Program rozrywkowy.

20 LUKSEMBURG: Muzyka lekka. WIEŻA EIFFLA: Koncert orkiestrowy. HILVERSUM II: 20.10 Koncert rozrywkowy. LONDYN REG.: „Moja pieśń dla ciebie“ koncert solistów. RADIO ROMANIA: 20.15 Melodie operowe i operetkowe LUBLANA: 20.30 Arel operowe z tow. orkiestry. SZTOKHOLM: 20.45 „W tańcu przez stulecia“ — koncert. HILVERSUM I: 20.55 „Gasparone“ operetka Milloeckera.

21 BRUKSELA FLAM.: Niedzielny koncert rozrywkowy. FLORENCJA: Muzyka popularna. MEDIOLAN: Koncert ork. lotniczej. MONTE CENERI: Koncert symfoniczny. PARIS PTT.: Program rozrywkowy; 21.30 Teatr wyobraźni. RZYM: 21 „Rossini“ — operetka na tematy Rossiniego WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów. OSLO: 21.15 Popularne pieśni norweskie. BUDAPESZT: 21.30 Muzyka cygańska. LILLE: Transmisja z Opery. RADIO PARIS: Wieczór oper. STRASSBURG: Muzyka operet.

22 BRUKSELA FRANC.: Muzyka kameralna. LUKSEMBURG: Muzyka lekka. DROITWICH: 22.05 Teatr wyobraźni, 22.35 Pieśni studenckie. LONDYN REG.: 22.05 Niedzielny koncert wieczorny. POSTE PARISIEN: Godzinka dla amatorów. OSLO: 22.15 Muzyka kameralna. STRASBURG Operetka.

23 BUDAPESZT: Muzyka jazzowa. DROITWICH: Muzyka lekka. LUKSEMBURG: Muzyka taneczna. BRUKSELA FLAM.: 23.10 Muzyka rozrywkowa. RZYM: 23.15 Muzyka taneczna.

## Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś po południu pełna humoru komedia R. Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może...“ z A. Matusiakówną, Z. Modzelewskim, K. Szubertem, K. Opalińskim, R. Wrońskim, Z. Zalewską, W. Kolwasem i in. — „Gdzie diabeł nie może...“ dane będzie we wtorek. Wieczorem powtórzenie wczorajszej premiery, komedji A. Grzymały-Siedleckiego „Ormianin z Bejruthu“. Jutro w poniedziałek z powodu dwóch przedstawień dla młodzieży szkolnej (wysprzedane) — wieczorem przedstawienia nie będzie.

— WIELKI SUKCES „NADZIEI“ W TEATRZE ŻYDOWSKIM. Druga premiera — „Nadzieja“ Heyrmansa — w doskonałym wykonaniu artystów „Najteatru“ warszawskiego wywarła wielkie wrażenie. „Nadzieja“ jest prawdziwą emocją dla widza, porusza go swoją głębią i prawdziwością. Publiczność wypełniająca salę na Bocheńskiej, przejęta jest tragedią rybaków holenderskich, walczących z żywiołami natury i z zapartym oddechem śledzi ciekawy dramat „Nadziei“ wyreżyserowany niezwykle interesująco i barwnie przez Maksymiliana Wiskinda, przy doskonałej oprawie scenicznej Kruszyńskiej-Golus. Dziś dwa przedstawienia godz. 4-ta pop. po cenach zniżonych i godz. 8.45 wiecz. punkt. Przedsprzedaż biletów od godz. 10-tej przy kasie teatru.

— TOW. PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH. Otwarcie wystawy Józefa Mehoffera i jego uczniów odbędzie się dziś godz 12 w poł. w Pałacu Sztuki, przy pl. Szczepańskim 4.

—oo—

### REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Niedziela, godz. 4 pop.: „Gdzie diabeł nie może...“ i godz. 8 wiecz.: „Ormianin z Bejruthu“.

### TEATR ŻYDOWSKI, BOCHEŃSKA 7.

(Zespół warszawskiego „Teatru Nowego“)

Niedziela, godz. 4 pop. oraz 8.45 wiecz.: „Nadzieja“.

### REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Profesor Wilczur“ (K. Junosza Stępowski, Barszczewska).
APOLLO: „Josette“ (Simone Simon, Don Ameche i in.).
ATLANTIC: „Wrzos“ i „Parada Warszawy“
LOPP: „Grzech młodości“ i „Milioner na tydzień“.
MUZEUM: „Sonata księżycowa“.
PROMIEŃ: „Piętnastolatka“ (Bonita Granville).
STELLA: „Dziewczęta z Nowolipek“.
SZTUKA: „Granica“
ŚWIT: „Geniusz sceny“ (Ludwik Solski).
UCIECHA: „Gehenna“ wg. pow. H. Mniszek
WANDA: „Tyran“ (Conrad Veidt).







## Lokale

DO wynajęcia zaraz mieszkanie komfortowe jeden pokój kuchnia Podzamcze 26 — III p. 5163g

TRZY pokoje z kuchnią i cztery pokoje z kuchnią z komfortem do wynajęcia zaraz. Kraków Siemiradzkiego 15. 5190g

SKLEP z centralnym ogrzewaniem przy Rynku Kleparskim do wynajęcia. — Zgłoszenia: telefon 143-33. 7460k

TRZECHPOKOJOWE mieszkanie oraz LOKALE SKLEPOWE. Centralne ogrzewanie: Krakowska 21. 7531k

SKLEP frontowy z dwoma wystawami, śródmieście — zaraz do wynajęcia. Plac Dominikański 4. 7552k

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie komfort, mezzanin. Dietla 97, szczególnie dla lekarza, dentysty, biura — wolne. Telefon 116-82. 7592k

KATOWICE dwa wspólne pokoje z łazienką do wynajęcia. Zabrska 1/11 zł 60.— 7537k

POKÓJ umeblowany osobie na stanowisku wynajmę. — Józefitów 3. m. 2. 7600k

KOMFORTOWY pokój z telefonem do wynajęcia. Wiadomość: Tel. 147-18. 5211g

DWA pokoje frontowe, parterowe, na biuro, przemysł do wynajęcia. Gertrudy 18/2 7625k

POKÓJ piękny ewentualnie dwa łączne umeblowane, komfort, centralne ogrzewanie. Telefon 136-09. 7621k

POKÓJ komfortowy, łazienka, telefon, utrzymanie — wolny. Długa 17, Tel. 117-36. 7616k

POSZUKIWANE dwa lub jeden komfortowo umeblowane pokoje, łazienka, telefon. Zgłoszenia pod „Młode małżeństwo“ do Biura Ogłoszeń Stattera Rynek 8. 7617k

POKÓJ niedrogi dla pana wolny. Dietla 84 m. 11. 5226g

POKÓJ frontowy, jednoosobowy do wynajęcia. — Św. Stanisława 6 m 4. 5212g

UCZENNICĘ przyjmę na mieszkanie z utrzymaniem. Dobra opieka. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „13396“. 5209g

CZTEROPOKOJOWE komfortowe, wysoki parter — śródmieście. Kraków. Tarłowska 10, tel. 166-83 ewentualnie na biuro. 5158g

**Najpewniejszą lokatą jest wkładka oszczędnościowa**
złożona
**w SPÓŁDZ. BANKU KREDYTOWYM**
**Kraków, STRADOM 15.**

## Interesy handlowe

EGZYSTENCJA, powiatowe miasto Małopolski, — sklep bławatów, pół domu, prynrypalna ulica — najlepszy punkt, sprzedam z powodu podeszłego wieku. 25.000. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" „13334". 5144g

**Wspólnika**
z wkładem 50—100.000 zł i współpracą poszukuje dla powiększenia produkcji, — przedsiębiorstwo przemysłowe (fabryka) w pełnym ruchu i zaprowadzona wśród klienteli. Zgłoszenia: „Par" Katowice, pod Nr „8165" 7591k

SPÓLNIKA do zakładu przemysłowego z wkładem 15.000 przyjmiemy. Współpraca wymagana. — Zgłoszenia: Admin. „Nowego Dziennika" pod „7627". 7627k

OBEJMĘ kierownictwo większej restauracji lub kawiarni, młody, zdolny i reprezentatywny — magister praw. Zgłoszenia — Lwów, Biuro dzienników, Kościuszki 2, „Pierwszorzędny fachowiec". 7591k

KATOWICE. Radiotechnik elektrotechnik fachowiec — naprawia solidnie radioaparaty. Zabrska 1/11. 5128g

KUŚNIERZ GRÜNSPAN — Brzozowa 16 — wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie starannie i tanio. 5184g

KRAWIECKI POŚPIECH, Kraków, Grodzka 71, telef. 118-45, narożny sklep. Najsolidniej wykonuje wszelkie naprawki, prasowania, tkanie bez śladu, chemiczne czyszczenie, farbowanie. 5186g

WKŁADKI do płaskich stóp, pasy rupturowe krajowe i zagraniczne najtaniej w firmie Arnold Gronner, hurt. artykułów gumowych, sanitarnych, chirurg. i ortopedycznych. Kraków, św. Idziego 1 (róg Grodzkiej 69) telefon 118-50. 6743k

FIRANKI, Kapy, serwety oraz kompletne urządzenia wnętrz poleca ARTYSTYCZNA PRACOWNIA POLI FREYLICHOWEJ, Kraków KARMELICKA 7, OFICYNA, tel. 188-45.

POŻÓŁKŁE szare brajtszwance, wszelkie inne futra przyjmuję do farbowania, odświeżam. Wykonanie fabryczne. Uwaga na adres. Sessler, Dietla 48 m. 6.

PODNOSZĘ oczka elektrycznie, szybko, tanio „KAROLA" Grodzka 10. 7572k

## Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO KARMEL, KOLETEK TRZY

PRZEDSZKOLE IMMERGLÜCKÓWNYCH SEBASTIANA 8 przyjmuje dalsze zgłoszenia. 5134g

SZKOŁA RYTMIKI, Plastyki, Gimnastyki, Baletu ANIUTY Wachsmann ORLIŃSKIEJ przeniesiona — Rynek 17/6, Telefon 125-08 Kursy Pań, Dzieci rozpoczęte. Zgłoszenia 6—7. 5055g

TAŃCZYĆ NAUCZ SIĘ DOBRZE — TANIO, INDYWIDUALNIE. Wiadomość: Telefon 145-80. 5133g

KROJU I SZYCIA nowoczesną łatwą metodą udziela Mosingerowa, Kordeckiego 10. 5181g

STENOGRAFII BIUROWEJ bankowej dla grupy początkującej i wyższej rozpoczną się w najbliższych dniach pod kierownictwem ZOFII SCHÖNGUTÓWNY WW. Świętych 8. I piętro Tel. 109-97. 7607k




KURS KONFEKCJI DZIECIĘCEJ rozpoczynam 24 października. Wpisy: Kursy Kroju i Szycia dyplomowanej nauczycielki STELLI HOROWITZ-LANNEROWEJ Kraków, Karmelicka 46.

ENGLISH Correspondence-Stenography NADAL wyuczam po powrocie z Anglii znaną moją metodą. Absolwent „Pitman's College", London, EMANUEL THORN Wawrzyńca 11. 5162g

ANGIELSKI — francuski — niemiecki — metodą Ansona Krowoderska 5. — Złotych cztery miesięcznie. 4804g

MATEMATYKI, fizyki, łaciny, niemieckiego wyucza student Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kalwaryjska 20 14. 5223g

W CZTERDZIESTU lekcjach wyuczam angielskiego, francuskiego, niemieckiego. „Fotohelios", Floriańska 21. 5147g

ABSOLWENT Uniwersytetu, rutynowany korepetytor z hebrajskim, niemieckim i angielskim poszukuje lekcji ewent. za obiady i dopłatę. Oferty: Kraków, Rynek główny „Ruch" „Korepetycja" 5198g

DR FIL. GERMANISTKA udziela lekcyj niemieckiego i łaciny. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod „7586". 7586k

KURSY kroju modelowania i szycia Nauka najnowszym systemem. Elwira Halpern-Süsserowa, — Absolwentka Moden-Akademie we Wiedniu. Kraków, Krupnicza 18. 5284g

WPISY NA KURS ZAWODOWY — KLEMENTYNY SOBROWSKIEJ-SWAŁTEK Nauka kroju, modelowania i szycia. — Krój oceniany przez komisje zawodowe cechów Krakowa i Warszawy. — Dwukrotnie odznaczona krzyżem zasługi przez Ministerstwo przemysłu i handlu, za wybitną działalność na polu nauki zawodowej. Kurs daje wykształcenie mistrzowskie System angielski i francuski, damski i dziecinny. Po ukończeniu świadectwa. Kurs rozpocznie się 2 listopada, wpisy zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Felicjanek 1 m. 7. 7570k

PROFESOR gimnazjalny — Kraków, Sołtyka 11. Przedmioty gimnazjalne, handlowe, hebrajskie, stenografia. 5318k

ANGIELSKIEGO, niemieckiego, indywidualnie, zbiorowo, Weinfeldowa, Zyblikiewicza 14 parter. 5008g

WZOROWE PRZEDSZKOLE Rechesówny, Kremerowska 6, czynne. Ogród, rytmika, hebrajskie. 5793k

ANGIELSKI systemem własnym, wypróbowanym — także na odległość. Prof. Dr Roman Thorn, Grodzka 42. 5111g

NAUKA JĘZYKÓW metodą Ansona zastępuje pobyt zagranicą. Na podstawie tej metody opracowany został samouczek „Argus" zastępujący nauczyciela. Prospekty wysyła Księgarnia Lingwistyczna, Kraków, Pierackiego 21. I. 7276k

**EKSPEDIENTKA**
zdolna, z branży galanteryjnej na dobrych warunkach **poszukiwana**
Zgł. z odpisami świadectw do Adm. N. Dziennika pod „13.332"

DO MATURY I LICEÓW — przygotowują dyplomowane siły. Udziela się też lekcyj specjalnych z MATEMATYKI, GEOMETRII WYKREŚLNEJ, NIEMIECKIEGO I ŁACINY. Lekcje pojedyncze lub zbiorowe. — Egzamina EXTERNISTYCZNE przeprowadzamy z pomyślnym wynikiem Zgłoszenia Kordeckiego 9 m. 10

PRZEDSZKOLE „TARBUT" DIETLA 31/6 PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA. 5188g

DYPLOMOWANA nauczycielka języka francuskiego i niemieckiego, która włada też językiem angielskim, udziela konwersacji ewentualnie też za obiady. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod „13391". 5206g

**Firma ZINS i EHRLICH w Tarnowie**
uruchomiła
**SKŁAD ŻELAZA W JAŚLE**
Telefon:
Tarnów 160 Jasło 154

DAM 500.— zł i współpracę. Propozycje z podaniem warunków. Admin. „Nowego Dziennika" pod „18.416". 5233g

## Kupno

HALLO. Telef. 168-21. Garderobę noszoną kupuję, płacę najwyższe ceny. Goldberg — Gazowa 11. 4934g

UWAGA! Kupuję noszoną garderobę, obuwie, bieliznę. Płacę najwyższe ceny. — Fuks, Kraków Starowiślna 74, Telefon 210-18. 3489k

BRYLANT duży oraz ZŁOTĄ PAPIEROŚNICĘ KUPI FIRMA GOLDWASSER, — KRAKÓW, GRODZKA 25. 7620k

## Różne

„EXPRESS" Pralnia Chemiczna. Artystyczna Farbiarnia — czyści, farbuje po najniższych cenach — Kraków, Stradom 10. Telefon 210-04. 5152g

FORTEPIANY, PIANINA STROI, NAPRAWIA, konserwuje Rom. Bożego Ciała 10, telefon 143-79.

SREBRNE przedmioty reperuje i odnawia Wytwórnia „Herzog" — Kraków — BERKA JOSELEWICZA 2, telefon 168-82. 6091k

ANTYCZNE, — nowoczesne meble, pianina, odnawiam artystycznie, tanio. Dzwonić 151-91. 4506g

NERWY ZASZANUJE Pani dając do podniesienia oczka w pończochach firmie „Karibi" Karmelicka 9. 7611k

POGOTOWIE krawieckie FENOMEN czyści, prasuje, naprawia, cena reklamowa Kraków, Stradom 11, Tel. 201-87. 5906k

FR. JOGAŁŁA czyści chemicznie, farbuje wszelką garderobę — najsolidniej i najtaniej Kraków, Dietlowska 93, tel. 141-65, Grodzka 2 w podwórcu. 7567k

LEKARZ dyplom szwajcarski, lat 27 kapitał 5000 czeka propozycji Biuro Ogłoszeń Tunego. Drohobycz — Rynek. 7595k

WYKWINTNE obiady za 1 zł wydaje inteligentna rodzina żydowska. Brzozowa 13/2. 2249k

UNIEWAŻNIAM 2 weksle zgubione po 200 złotych — płatne 5 i 25 lutego podpisem Er Anna Rosenberg, żyrem Izabela Krumholz. 7596k

UWAGA! Proszę skorzystać z okazji pobytu prawdziwych przepowiedni Jasnowidzącej Luboskiej, Kraków ul. Bracka 5 półpiętro, — front, mieszkanie 13. 7505k

DOROTA SASSOWA — pianistka — dyplom. Państw. Konserwatorium Muz. w Warszawie, kl. prof. DRZEWIECKIEGO — przyjmuje zgłoszenia uczniów w Szkole Muz. im. Moniuszki, ul. Mikołajska 32. Tel. pryw. 164-08. Uzdolnieni bezpłatnie. 5193g

WPISY na kursy gimnastyki rytmicznej dla dzieci i dorosłych przyjmuje dypl. naucz. POLA JAKUBOWSKA. Zgłoszenia przyjmuje w Krakowie przy ul. Miodowej 39 w lokalu przedszkola w poniedziałki i czwartki w godz. popoł. od 4—5. 5175g

KURSY GIMNAZJALNE — pod kierunkiem PROFESORÓW SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH Z 6 KLAS I DO EGZAMINU DOJRZAŁOŚCI (po raz ostatni). Nadto w zakresie KL. I—II—III—IV GIMNAZJUM NOWEGO TYPU oraz KURS LICEALNY WYDZIAŁU MATEM.-FIZYCZNEGO (ew. humanist.). ZAMIEJSCOWI METODĄ korespondencyjną „GLOBUS" BEZ OPUSZCZANIA ZAMIESZKANIA. Najlepsze wyniki egzaminów. Prospekty gimn. A. — (stary lub nowy typ) oraz liceal. B. bezpłatnie. — Na odpowiedź znaczki. — „STUDIUM" KRAKÓW, SŁOWACKIEGO 1. — UWAGA: KAŻDY 10 NOWOWPISANY NAJDALEJ DO 31 PAŹDZIERNIKA b. r. BEZPŁATNIE. 7614k

**OBWIESZCZENIE**
**DYREKCJA KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDN. M. KRAKOWA**

**podaje do publicznej wiadomości, iż w tut. Zakładzie Pożyczkowym na zastawy ruchome przy ul. Szpitalnej L. 15 odbędzie się DNIA 7 LISTOPADA 1938 R. I DNI NASTĘPNYCH O GODZ. 8.30 RANO**

**Publiczna Licytacja**

na której stosownie do § 22. statutu Zakładu Pożyczkowego sprzedane zostaną najwięcej ofiarującemu: kosztowności, aparaty fotograficzne, maszyny do szycia i pisania, rowery i inne przedmioty, ZASTAWIONE W CZASIE DO 31 GRUDNIA 1937 R. A DOTĄD NIEWYKUPIONE (od Nr 54.023 z roku 1934 do Nr 104.053 z roku 1937) — względnie na poprzednich licytacjach nie sprzedane, o ile fanty te zostaną zakwalifikowane do postępowania licytacyjnego.

Wzywa się zatem interesowanych do wykupna lub prolongaty wymienionych zastawów przed terminem licytacji, t. j. NAJPÓŹNIEJ DO DNIA 5 LISTOPADA b. r., gdyż podczas licytacji prolongaty uskuteczniane nie będą. 7641k

Kraków, dnia 15 października 1938 r.

DYREKCJA
KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI
MIASTA KRAKOWA.

## Wolne posady

**FOTOGRAFA** młodego, — zdolnego operatora, retuszera od zaraz przyjmę. Oferty Admin. „Nowego Dziennika" pod „13.374". 5157g

**PODRÓŻUJĄCEGO** na Katowice z okolicą, zaprowadzonego u prywatnej klienteli poszukuje hurtownia bławatna. Katowice, Zabrska 1/11. 7536k

**KORESPONDENTEM** polskim niemieckim, francuskim, angielskim zostać możesz po nabyciu wzorów listów handlowych „Omega". Prospekty wysyła Księgarnia Lingwistyczna, Kraków Pierackiego 21/I. 7275k

**INŻYNIER** rolnik, doświadczony praktyk, pierwszorzędne referencje obejmie posadę administratora lub rządcy majątku. Wymagania skromne. Inż. Rosenblatt majątek Ciepielów poczta Ciepielów. 7522k

**REPREZENTATYWNA** pani poszukiwana do poważnego przedsiębiorstwa. Wymagana znajomość gospodarstwa domowego, zabezpieczenie na 300 złotych. Zgłoszenia z podaniem życiorysu i fotografią do Admin. „Nowego Dziennika" pod „7608". 7608k

**PRAKTYKANTKĘ** biurową, piszącą na maszynie — przyjmę. Oferty pod „Punktualna" — Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 7622k

**ZASTĘPCA** podróżujący z branży manufakturowej, dobrze zaprowadzony na Górnym Śląsku i Śląsku Cieszyńskim zaraz potrzebny. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod „12413" 5232g

**50 GROSZY za badanie RADIA**

Z okazji otwarcia przy naszym dziale radiowym Autoryzowanej Stacji Obsługi Radia „ASO" przyjmujemy wszelkie, nawet nie u nas zakupione radioodbiorniki do badań a za opłatą 50 groszy, zaś naprawy uskuteczniamy po najniższych cenach Autoryzowana Sprzedaż Radioodbiorników PHILIPS, TELEFUNKEN, ELEKTRIT, CAPELLO, HORNYPHON, UNION, KAPSCH, Państwowych Zakładów Tele i Radiotechnicznych ECHO.

**DOM HANDLOWY KRISCHER KRAKÓW TEL. 177-82 FLORIAŃSKA 9**

**ŻYWIECCZYZNA:** Zastępstwo wyłączne odda znana fabryka mydła. Gwarancja wymagana. Zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika" pod 7549. 7549k

**EKSPEDIENTKĘ** z branży galanteryjnej przyjmę natychmiast, sobota wolna. — Zgłoszenia pod „13395" Adm. „Nowego Dziennika". 5208g

**ZDOLNY**, skromny chłopak, dobrego domu poszukuje posady sklepowej. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod „13368". 5194g

**HANDLOWIEC** rutynowany wszechstronnie, samodzielny korespondent polsko niemiecki, posiada wieloletnią praktykę referencje, także kaucję przyjmie posadę biurową, magazyniera, akwizytora, przedstawiciela. Zgłoszenia: „Kwalifikowany" Biuro Ogłoszeń Stattera, Kraków. 7598k

## Posad poszukują

**PODATKOZNAWCA** — bilanse — zakładanie ksiąg — przemysł — handel — spedycja. Ceny najniższe. Zgłoszenia skrytka poczt. 569. 5041g

**POSZUKUJĘ 3—4 UBIKACJI** na cichy przemysł Zgłoszenia Hochman Starowiślna 52 tel. 161-25 5045g

**PRAKTYKANTKA** biurowa zdolna poszukuje posady. — Zgłoszenia: tel. 206-25. 5176g

**ABSOLWENTKA** liceum handlowego, znajomość niemieckiego, poszukuje posady. Zgłoszenia: Księgarnia Wiener, Katowice, Szopena 8 pod „Młoda". 7593k

**SKŁAD** towarów metalowych SATTLERA przeniesiony róg Stradom 2 — Gertrudy 24, telefon 147-51. 5027k

**MASZYNY** do pisania największy wybór nowych — używanych, fabryczne ceny, najdogodniejsze spłaty. Gustaw Kremler, Kraków, Floriańska 8. 5913k

**WYPRAWKI** niemowlęce, Bielizna, Konfekcja dziecięca najtaniej Obstander — Rynek 11. 6151k

**Po powrocie z zagranicy NOWOŚCI!!! Institut Cosmetique „KAMEA" Kraków, Rynek Gł. 26 I. p. — tel. 200-34**

**INTELIGENTNA** poszukuje pracy jako wychowawczyni, korepetytorka. Język niemiecki płynnie. Lekcje dzieciom, dorosłym. — Poza tem przyjmie KAŻDĄ, JAKĄKOLWIEK PRACĘ. Najchętniej Kraków, lub okolice. Oferty: Bielsko, poste-restante Mirjam Drenk. 5129g

**POKÓJ** kombinowany, — czwórdzielna sypialnia, po duszki włósienne — sprzeda Sklep Okazyjny, Kraków — Mostowa Dwa. 5145g

**UNDERWOOD** — maszyny do pisania walizkowe, najnowszej konstrukcji. Reprezentacja i wyłączna sprzedaż: Ignacy Gross i Spółka, Kraków, Starowiślna 1. telef. 121-90. 413k

**UWAGA.** Kto chce kupić dla siebie czy dla dalszej sprzedaży z prawdziwej, pierwszorzędnej wełny owczej, sweter, pullower, kostium i t. p., najnowsze modele — niech odwiedzi moją pracownię trykotarską przy ul. Krakowskiej 13/7, oraz modelarnię Bonerowska 3 — m. 5a. Wyrabia się też z wełny dostarczonej. 5230g

**UWAGA.** Nadszedł wielki transport najnowszych materiałów bielskich na ubrania, palta i pokrycia futer po bardzo niskich cenach. Najtańszy skład bielskich resztek sukiennych. — J. MÜNTZ. Kraków, Stradom 16 w podworcu. 5331g

**OBICIA MEBLOWE**, przybory tapicerskie —najtaniej Fischman, Kraków, Grodzka 8, telefon 119-34. 2894

**TORPEDA** Starowiślna 83 poleca wielki wybór kapeluszy okazyjnych jak „Huckla", „Habiga", „Goeppera". 7246k

**SAMOCHÓD** „Skoda" limuzyna pięcioosobowy, prawie nowy, bardzo ekonomiczny, okazyjnie sprzedam. Pyrek, Kraków, Grzegórzecka 36. 5173g

**OBUWIE** męskie z oryginalnych skór angielskich najnowszych modeli poleca Dziadoń, Długa 4 — Mickiewicza 41. 4926k

**MASZYNA** do pisania „Underwood" okazyjnie sprzeda Antykwarnia Kraków, Szpitalna 4. 5207g

**MASZYNY** do pisania nowe używane. — Wielki wybór maszyn walizkowych. Wymiana starszych na nowe, Dogodne spłaty. „Maszynodom" Max Löwenstein, — Kraków, Zwierzyniecka 4. 7110k

**OKAZYJNA** sprzedaż sukna welen, jedwabi „Bławatnia okazyjna", Krakowska 6 — I. p. 3117k

**ODCISKI** usuwa niezawodnie „RIGO", 50 groszy Drogeria SCHAPSENSOHNA, Kraków, Plac Nowy. 3475k

**OKAZJA!** Kompletna fabryczka znanych POTNIKÓW z ewent. nauczeniem wyrobu, do sprzedania. Cena cka 800.— zł. Oferty pod „Okazja" Księgarnia Wiener, Katowice, Szopena 8.

**NAJNOWSZE** wzory ram — **KARNISZE** — oraz roboty szklarskie poleca najtaniej Klipstein, OBECNIE Starowiślna 22, telef. 168-57. 7610k

**MEBLE**, tapczany, specjalność: WYTWORNE URZĄDZENIA mieszkań Anisfeld, Plac Dominikański 4. 7615k

**MEBLE LAKIEROWANE:** PIERWSZORZĘDNE! NAJTANIEJ! Schor, Bracka 6.

**NADZWYCZAJNA** okazja! KAMIENICA nowa, PEŁNOKOMFORTOWA blisko KARMELICKIEJ, dochód MIESIĘCZNY 1.080.— złotych, cena kupna 122.000.— GOTÓWKA 90.000.— sprzeda POSNER - BALKEN, Kraków, SEBASTIANA 7 — Tel. 143-63. 7613k

**UWAGA!!** Pyżamy flanelowe 4.50, męskie 9.50, damskie 8.90, Bielizna Jägerowska. Bielizna pościelowa: Jaśki 95 groszy, poszewki 1.95, — koperty 5.90. Płaszcze zawodowe 4.90. Znana Fabryka Bielizny „Paw" Kraków, — Floriańska 4. 7623k

**BIURO „MERKUR"** Kraków, Dietla 59 Telefon 176-89. **KAMIENICA** trzechpiętrowa, pełnokomfortowa, wolnopodatkowa Dochód 13.000 Wpłata 100.000. **KAMIENICA** nowobudowana, pełnokomfortowa, Dochód 7.000 Gotówka 55.000. **KAMIENICA** nowobudowana, pełnokomfortowa. Dochód 2.900, Gotówka 25.900. 5224g

**A. NUSSBAUM Krakow, DIETLA 45 NAJWIĘKSZY WYBÓR DYWANÓW i CHODNIKÓW**

**SAMODZIELNĄ** siłę — do prowadzenia biura przemysłowego z kaucją 5.000.— zabezpieczoną — przyjmiemy. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod „7626". 7626k

**POSZUKUJE** się inteligentnej osoby ze znajomością języka hebrajskiego do towarzystwa 11-letniej dziewczynki. Znajomość gospodarstwa pożądana. Zgłoszenia: Kraków, Dietla 72 m. 2 między 1—3. 5173g

**Pocztę szyfrową inseratową** należy wrzucać w ciągu całego dnia **tylko do skrzynki** wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem" a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

**UDZIELAM** korepetycji z matematyki, fizyki, łaciny, innych przedmiotów. Zgłoszenia: „Akademik" Biuro Stattera, Rynek 8. 7599k

**HAFTUJĘ**, szyję bieliznę, wyprawy ślubne. — Szycie bluzek, pyjam, spodniczek, szlafroków, Stockowa, Dietla 50 II p. 5229g

**SAMODZIELNA**, inteligentna, miła, dobrze gotuje — również zna kuchnię jarską, zajmie się domem całkowicie, z pomocą do grubszych robót. Zgłoszenia: „Pracowita" Kraków, „Par" 7625k

**RUTYNOWANY** korepetytor, akademik, przygotowuje do matury — z zakresu szkoły średniej. Specjalność: matematyka, fizyka, łacina. Cena bardzo przystępna. Wiadomość: Rajska 20 m. 9. 7628k

## Matrymonialne

**STARSZY** mężczyzna szuka inteligentnej czterdziestoletniej spólniczki do prosperującego przemysłu z kapitałem 15.000.— Cel matrymonialny. — Zgłoszenia pod „50" Kraków, Skrytka pocztowa 253. 7578k

**EINHEIRAT** reflektnje — prawnik, bardzo zdolny, inteligentny dobrej prezencji najlepszej rodziny. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika" pod „Charakter 13365" 5191g

**ROZWÓDKA** z chłopczykiem młoda, majętna pozna inteligentnego pana na stanowisku. Zgłoszenia pod „Ognisko" Poste restante — Bielsko. 7520k

**DWIE** młode, kulturalne, nieprzeciętne, bez posagu, pragną wyjść zamąż za bogatych, inteligentnych — brzydkich do lat 40. Zgłoszenia pod „Brunetka i Szatynka", Katowice, poste restante. 5192g

## Sprzedaż

**ŁÓŻKA POLOWE ŻELAZNE** zakupisz — naprawisz — NAJTANIEJ, Tapicer Węglowa 3. 7447k

**BIURO RUBINA** Kraków, Wielopole 24, tel. 171-78 sprzeda:

**KAMIENICĘ** nową narożną, centrum Krakowa, dochód 35.000, cena 330.000, gotówką 240.000, reszta długoterminowa.

**KAMIENICA** superkomfortowa koło POCZTY, dochód 17.700, cena 190.000, gotówką 140.000.

**KAMIENICA** nowa, trzechpiętrowa, najnowocześniejszy komfort, dochód przy niskich czynszach 8.600, cena okazyjna 92.000, gotówką 65.000.

**KAMIENICA** piętrowa, — przy tramwaju, dochód 3.290 długoterminowa 10.000, dopłata 18.000. BIURO czynne cały dzień. PROWIZJA MINIMALNA. 7618k

**DYWANY RĘCZNE (perskie)** 40% NIŻEJ CEN NORMALNYCH **KILIMY GLINIAŃSKIE** Ceny fabryczne — Miejsce sprzedaży: KRAKÓW, RYNEK GŁ. 14 II. piętro. Tel. 206-23



*— Czy uprawia pan sport — ażeby schudnąć?*
*— Tak, pan również?*

PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst. 1.—. Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie Zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.